

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez dot.

z

z

z

z

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji:

20 gr.

wychodzi codziennie rano

Słowo Polskie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimerowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzydzielnicowej 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Oczyszczanie

atmosfery.

W ciągu dziesięciolecia istnienia odrodzonej Polski niejednokrotnie już dokonywała się w łonie poszczególnych stronnictw ewolucja od skrajnego radykalizmu do umiarkowania społecznego, od absolutnej stanowczości do ściśle państwowego sposobu myślenia. W samym zaraniu naszej niepodległości przez metamorfozę taką przeszło Stronnictwo Ludowe. Gdy z początku jedynym celem, do którego realizacji namierzenie i niecierpliwie dążyło, była demagogicznie pomyślana reforma rolna, niebawem pod wpływem konieczności krystalizującego się życia państwowego, zaczęło po kolei odrzucać z swego programu wszystko, co z interesem Państwa było sprzeczne i w końcu doszło do ideologii bezwzględnie państwowej, nie różniącej się zasadniczo od programu narodowej demokracji i innych stronnictw, stojących na gruncie państwowym.

Momentem, który najsilniej przyczynia się do oczyszczenia atmosfery w kierunku wyżej nakreślonym, jest dojście danego stronnictwa do władzy. Jeśli jakaś radykalna grupa społeczna dostanie władzę w swe ręce, gdy pozostaje swą odpowiedzialność za państwo, wówczas ma dwie tylko drogi przed sobą: albo pozostanie wierna swemu radykalizmowi, a wtedy musiałoby państwo pędzić na oślep w przepaść, albo idzie po linii interesów państwowych, a wtedy w zupełności lub w znacznej mierze zrezygnować musi z radykalizmu.

Przewrót majowy przyniósł w konsekwencjach swoich dalsze, bardzo ważne oczyszczenie atmosfery społecznej, dalszą ewolucję znacznej grupy społecznej od radykalizmu do państwowości. „Piłsudczycy“, związani z socjalizmem tradycjami 1905 r., albo też przez starszych towarzyszy w kierunku socjalistycznego lub socjalizującego sposobu myślenia urobieni, bądź to wprost należeli dawniej do PPS, bądź też mocno z nią sympatyzowali. Dlatego PPS, do przewrotu majowego czynnie i z zapałem pomagała.

Wkrótce jednak dokonał się rozłam. „Piłsudczycy“, doszedłszy do władzy, musieli z konieczności zacząć myśleć kategoriami państwowymi, które ani z socjalistyczną teorią, ani z socjalistyczną praktyką pogodzić się nie dają. Nastąpiło więc najpierw odcięcie się od stosunków, potem coraz większe oddalanie się dawnych sojuszników, aż wreszcie doszło do otwartej wojny, którą obecnie widzimy.

Symptomatyczny jest w tej mierze artykuł „Robotnika“, który tak dziś o tych sprawach pisze. „Piłsudski, póki był socjalistą, był międzynarodowym socjalistą, gdyż innych socjalistów nie ma i być nie może. I te same, dosłownie te same zarzuty, które „piłsudczycy“ z r. 1928 wytaczają przeciw PPS, słyszeli „piłsudczycy“ z r. 1905 z ust endeków i ugodowców. Póki Polska była w niewoli narodowej, działalność PPS, siła rzeczy zwrócona była przedewszystkiem na zdobycie niepodległości. Dzisiaj PPS, walcząc o socjalizm, PPS, pozostała więc tem, czem była, a zmieniła się ci, co po zdobyciu niepodległości zrezygnowali

z socjalizmu. Tu tkwi źródło nienawiści „piłsudczyków“ do PPS, i tęsknoty do „narodowego socjalizmu“, czyli do „sprzeczności samej w sobie“.

Diagnoza „Robotnika“, o ile idzie o stwierdzenie przyczyn rozłamu pomiędzy PPS, a „piłsudczykami“ jest na ogół trafna. Ci z socjalistów polskich z r. 1905 i z pierwszych lat niepodległości, dla których socjalizm jest rzeczą ważniejszą, niż Państwo Polskie, pozostali wierni socjalizmowi i odgrywają dziś smutną rolę tych, którzy torują drogę bolszewizmowi. Ci z pośród nich natomiast, którzy w socjalizmie widzieli tylko środek do zdobycia niepodległości, od socjalizmu odpadli i są dziś narodowcami, którzy istotnie w zasadzie, w najgłębszej tre-

ści swych dążeń nie różnią się od „endeków“ i innych ugrupowań pokrewnych.

Dla socjalistów naszych nie tylko w teorii, ale i w praktyce interes socjalistyczny jest ważniejszy od interesu niepodległościowego i państwowego. Czyżby inaczej na ostatnim zjeździe drugiej międzynarodówki delegaci socjalistów z Polski mogli głosować za rezolucją, żądającą natychmiastowej ewakuacji Nadrenji bez żadnych rekompensat? Postulat ten jest wprost groźny dla Polski. Ale cóż to znaczy, jeśli rezolucja taka jest miła towarzyszom z Niemiec, którzy zresztą nie mają żadnych skrupułów, głosując za budową pancernika, wymierzona przeciw Polsce.

Wynurzenia p. Sidzikauskasa w sprawie sporu polsko-litewskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 sierpnia. (G.) Z Genewy donoszą, delegat litewski Sidzikauskas oświadczył korespondentowi „Kurjera Warszawskiego“:

„Osobiście mi nie wiadomo, że rokowania dotychczasowe między Polską a Litwą wcale nie zostały przerwane, lecz winne być uważane, jako toczące się w dalszym ciągu. Mogę je scharakteryzować w dwóch słowach: „Ani zawiodły ani powiodły się“. Wobec sytuacji, z której wynika, że rokowania nie zostały dotychczas ukończone, niema absolutnie powodu, aby na porządku dziennym Rady Ligi lub Zgromadzenia zająć się sprawą sporu polsko-litewskiego. Faktycznie niema nad czem

dyskutować.

Na zapytanie, czy dalsze rokowania toczyć się będą przy udziale sekretarja tu Ligi, Sidzikauskas odparł, że nie w tej sprawie nie wie. Jest natomiast zdania, że Woldemaras nie odrzucił mady cji sekretarjatu, aczkolwiek nie wiadomo, w jakiej formie madyacja taka mogłaby mieć miejsce, czy pośrednio z udziałem członka sekretarjatu, czy też z pomocą personalną techniczną.

Z wynurzeń Sidzikauskasa można wywnioskować, że inicjatywę wszczęcia rokowań podejmie Litwa już w pierwszych dniach Zgromadzenia wrześniowego.

Wyczekujące stanowisko Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 sierpnia. (G.) Jak donoszą z Genewy w kołach bliskich Sekretariatowi Ligi Narodów omawiany jest pomysł przekazania przez Radę Ligi komisji pięciu, powołanej z pośród członków, sekcji komunikacyjnej Ligi problemu przymusowej komunikacji kolejowej, handlowej i pocztowej między państwami, niestrzymującymi dyplomatycznych stosunków.

Jeden z członków tej komisji byłby

delegowany jako obserwator bierny do dalszych ewentualnych rokowań polsko-litewskich nad wykonaniem grudniowej uchwały Rady, jako referent swoich spostrzeżeń przed Radą Ligi.

Jest rzeczą wątpliwą, czy Woldemaras na to się zgodzi. Polska nie wypowiedziała się jeszcze co do swego stanowiska, zajmując postawę wyczekującą na środki działania Rady.

Francusko-angielski układ morski ogłoszony oficjalnie.

Paryż, 31 sierpnia. (AW.) Minister marynarki Leygues oświadczył przed stawicieli „Matin'a“, że tekst francusko-angielskiego układu flotowego już przed 8 dniami został oficjalnie zakomunikowany w Waszyngtonie, Tokio i Londynie.

Akt ten nie jest właściwie żadnym układem, lecz raczej projektem dla ułatwienia rozbrojenia na morzu i nie zawiera żadnych tajnych postanowień ani też nie sprzeciwia się waszyngto-

skiemu układowi flotowemu.

Londyn, 31 sierpnia. (AW.) Mimo zapewnień kół rządowych, że układ flotowy anglo-francuski nie zawiera żadnych nowych postanowień militarnych i że zostanie ogłoszony z chwilą, gdy rządy Stanów Zjednoczonych, Japonii i Włoch przyjmą go do wiadomości, liberalne pisma angielskie podjęły bardzo ostrą kampanię przeciwko I. angielskiemu lordowi admirałcji Bridgemanowi.

Pisma obarczają lorda Bridgemana odpowiedzialnością za to, że Keillog ostentacyjnie pominął Londyn. Kraża pogłoski, że Bridgeman zamierza podać się do dymisji jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

Z DNIA.

DECYZJA CO DO NASTĘPCY P. STRZELECKIEGO JESZCZE NIE ZAPADŁA.

Warszawa, 31 sierpnia. (AW.) Dowiadujemy się, że dotychczas w sferach decydujących nie powzięto jeszcze postanowienia w tym kierunku, kto zamianowany zostanie komisarzem Rządu we Lwowie po ustąpieniu p. J. Strzeleckiego.

P. Strzelecki objąć miał nowe stanowisko dyrektora departamentu samorządowego w min. spraw wewn. już między 5 a 8 września. Ponieważ jednak min. spraw wewn. nie chce stwarzać interregnum w gospodarce miejskiej we Lwowie, prawdopodobnem jest, że p. Strzelecki pozostanie na dotychczasowym stanowisku jeszcze do końca września — także i w tym celu, aby o ile to będzie możliwem, mógł wykończyć rozpoczęte przez się na terenie lwowskim prace. Opowiadają, że równocześnie nastąpi nominacja komisarza Rządu i pierwszego jego zastępcy, gdyż prof. Matakiewicz prosił już dawniej o zwolnienie go ze stanowiska I-go zastępcy komisarza Rządu, tłumacząc rezygnację swą brakiem czasu.

NIEAKTUALNA SPRAWA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 sierpnia. (zo) Część warszawskiej prasy popołudniowej podała wiadomość o konferencji premiera Bartla z prezesem Partii Pracy posłem Kościółkowskim. Wiadomość tę opatrzyła dodatkem, że konferencja ta jest związana z projektem powierzenia p. Kościółkowskiemu podsekretarjatu stanu w prezydium Rady ministrów.

Dowiadujemy się, że powyższa wiadomość nie odpowiada prawdzie i jak nas informują ze źródła miarodajnego sprawa mianowania p. Kościółkowskiego nie jest obecnie aktualna.

ODWOŁANE POSIEDZENIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 sierpnia. (zo) Prezydium klubu BB prosi nas o zaznaczenie, że posiedzenie klubu nie będzie zwołane na dzień 1 września.

J. PADEREWSKI KOMONUJE MUZYKĘ DO GRAJĄCYCH FILMÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 31 sierpnia. (G.) Z Nowego Jorku donoszą. Ukazała się wiadomość w prasie tutejszej, że Ignacy Paderewski podpisał kontrakt z jedną z wielkich wytwórni filmowych w Ameryce, zobowiązując się do skomponowania muzyki do trzech filmów grających, jakie obecnie wchodzi w modę. Honorarium ma wynosić 150.000 dolarów.

DZIŚ WIELKA PREMIERA

APOLLO

Ekspl. „Uniwersal”

ORŁY WOJENNE„ROMANS
OFICERA
PILOTA”Wielki gigantyczny film lotniczy. Nowość w Kine-
matografii. — Wielka parada w powietrzu.W gł. roli **RAYMOND KEANE**
Niezapomniany bohater „BIAŁYCH NOCY”
z uroczą **BARBARA KENT**.**ARESztOWANIE MORDERCY
MATTEOTTI'EGO.**Berlin, 31 sierpnia. (PAT.) Do pism
tutejszych donoszą z Genewy:

Policja włoska aresztowała wczoraj
w miejscowości Campione, nad jezio-
rem Lugano, oskarżonego o zamordo-
wanie posła socjalistycznego do par-
lamentu włoskiego Matteottiego, emi-
granta włoskiego Cezarego Rossiego.
Rossi, który w swoim czasie uciekł do
Paryża, broniąc się przed oskarżeniem
o udział w morderstwie, wskazał na
premiera Mussoliniego, jako na inicja-
tora zamachu na posła Matteottiego. Z
Paryża Rossi wyjechał następnie do
Szwajcarii.

W chwili aresztowania Rossi znaj-
dował się w towarzystwie pewnej da-
my, którą policja również aresztowa-
ła. Jednak wedle krążących wersji da-
ma ta miała być agentką policji wło-
skiej, która namówiła Rossiego, aby
udał się z nią na wycieczkę automo-
bilową do Campione, gdzie policja
włoska urządziła na Rossiego zasa-
dkę.

**KANDYDACI NA NASTĘPCÓW
STRESEMANN.**

Berlin, 31 sierpnia. (AW.) W kołach
parlamentarnych podtrzymują infor-
macje o bliskim wystąpieniu Streseman-
na. Socjaliści wysuwają na ministra
spraw zagranicznych jako swego kan-
dydata posła Breitscheida, a centrow-
cy ks. pralata Kaasa.

**ROZŁAM W STRONNICTWIE NIE-
MIECKO-NARODOWYM.**

Berlin, 31 sierpnia. (AW.) Rozłam
w stronnictwie niemiecko-narodowym,
który zaznaczył się w ostatnich cza-
sach, obecnie pogłębił się jeszcze bar-
dziej. Organ najsprawniejszej prawicy
„Kreuzzeitung” zaatakował decyzję
sądu partyjnego w sprawie posła Lam-
bacha, która, zdaniem tego pisma, nie
słusznie umożliwiła frondującemu
członkowi powrót do partii. To samo
stanowisko zajmuje również szereg
innych dzienników jednej z grup na-
cjonalistycznych. Ogólnie zapowiada
się walkę z umiarkowaniem skrzydłem
niemiecko-narodowych.

**ATAKI WOJSK MONGOLSKICH NA
KOLEJ WSCHODNIO-CHIŃSKA.**

Szanghai, 31 sierpnia. (PAT.) 80.000
żołnierzy mandżurskich zostało skon-
centrowanych w Mandżurji. Poza-
tem 10.000 żołnierzy maszeruje w kierunku
Khailar dla obrony zachodniego odcin-
ka wschodnio-chińskiej linii kolej-
owej przeciw atakom oddziałów mongol-
skich, które według źródeł japońskich
podżegane są przez Borodina i innych
agentów trzeciej międzynarodówki.

**AMBASADA AFGANISTANU W
MOSKWIE.**

Moskwa, 31 sierpnia. (PAT.) W
związku z porozumieniem między rzą-
dem Sowietów i Afganistanem w spra-
wie podniesienia przedstawicielstw pe-
lomoocnych Z. S. S. R. w Kabulu i po-
selsstwa afgańskiego w Moskwie do
rangi ambasad, minister pełnomocny
Związku Sowietów w Afganistanie
Stark złożył dnia 26 sierpnia br. kró-
lowi Afganistanu Amannullahowi listy
uwierzytelniające go w charakterze
ambasadora Z. S. S. R. w Afganistanie.

POGODA W SOBOTE.

Warszawa, 31 sierpnia. (Tel. wł.) —
Komunikat Instytutu Meteor. w War-
szawie. Prawdopodobny przebieg po-
gody w dniu 1 września: W Wilnie
skiem pochmurno i deszcz. Poza-
tem zachmurzenie zmienne, młające je-
dnak, gdzieśgdzie modłowy przelo-
tny deszcz. Nocą chłodniej. Umiarko-
wane, na wybrzeżu porywiste wiatry
zachodnie i północno-zachodnie.

W posmaku ziela lub owoce,

Rozkoszne dni i słodkie noce:

Hulstkamp likier to naturalny

Który buduje szlak tryumfalny.

8817n

Nowi sygnatariusze paktu Kelloga.

Wiedeń, 31 sierpnia. (PAT.) Austria-
cka Rada ministrów na wniosek kan-
clerza Seipla uchwaliła przystąpienie
Austrii do paktu Kelloga.

Bukareszt, 31 sierpnia. (PAT.) Ra-
da min. postanowiła jednomyślnie przy-
stąpienie Rumunii do paktu Kelloga.

Na uroczystość otwarcia Targów
Wschodnich są dla publiczności nie-
zaproszonej bilety wstępu do nabycia
w cenie 3 zł. w głównej kasie w biu-
rach Zarządu Targów Wschodnich.

Białogród, 31 sierpnia. (PAT.) Mini-
ster Szumenkowicz przesłał wczoraj

posłowi Stanów Zjednoczonych w Bia-
łogrodzie odpowiedź na zaproszenie do
przystąpienia do paktu Kelloga. Rząd
jugosłowiański oświadcza, że gotów
jest do natychmiastowego podpisania
paktu.

Angora, 31 sierpnia. (PAT.) Zapro-
szenie do przystąpienia do paktu Kel-
loga zostało przychylnie przyjęte w
kołach rządowych. Rząd zajęty jest
badaniem tekstu paktu.

==○==

Stany Zj. powiększają flotę wojenną?

Waszyngton, 31 sierpnia. (AW.) Nie-
które pisma donoszą, że prez. Coolidge
przedłożył senatowi amerykańskiemu
program budowy kilku nowych okre-

tów wojennych i zażąda zatwierdze-
nia tego programu jeszcze przed ra-
tyfikacją paktu Kelloga.

==○==

„Kopernik”

Dziś wielki szlagier wytw. am. „Paramount”

„Marysienka”

Bebe Daniels jako DOUGLAS FAIRBANKS

we filmie p. t. „Córka Zorzy”,
10 akt. najwspanialszych sensacji, niezwykłych przygód, pełnych emocji i przeżyć. Ponadto
bardzo wesoła kom. w 2 akt. pt. „MALI WYNAŁAZCY”. Początek o godz. 3 po połudn.

Masowe aresztowania w Leningradzie

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 sierpnia. (G) Jak do-
niosła z Moskwy, w piśmie leningradz-
kiem „Krasnaja Gazieta” ukazał się
urzędowy komunikat GPU, w sprawie
likwidacji kontrrewolucyjnej organiza-
cji, która używała nazwy „Błękitna
międzynarodówka”.

Do organizacji tej o charakterze mo-
narchistycznym należeć mogli jedynie
członkowie rodów szlacheckich. Orga-

nizacja utrzymywała kontakt z emi-
gracją rosyjską w Czechosłowacji za
pośrednictwem niejkiej Kriupowej,
która odbyć miała podróż do Pragi
czeskiej, gdzie weszła w styczność z
emigrantami uczonymi, oraz pewną
organizacją rosyjskich wojskowych w
Czechosłowacji. W sprawie tej aresz-
towano w Leningradzie 34 osoby.

==○==

Nowa kombinacja Woldemarasa.

Warszawa, 31 sierpnia. (AW.) „Kur-
jer Poranny” donosi z Kowna o nowej
kombinacji Woldemarasa: Jak wiado-
mo prawosławny biskup Kleuterjusz
który rezydował w Wilnie od r. 1918
w czasie ogłoszenia autokefalii w Poi-
sce nie chciał autokefalii uznać, został
za to usunięty ze stanowiska i udał
się do Kowna.

Ponieważ poprzedni tytuł rezydują-
cego w Wilnie biskupa brzmiał oficjal-
nie arcybiskup litewski i wileński, a ar-
cydiecezia wileńska obejmowała całą
Litwę i Wilno, przeto rząd litewski
chętnie przyjął prawosławnego arcy-
biskupa, wyzyskując jednocześnie je-
go tytuł ze względów politycznych, o-

raz stanowisko jego, nie uznając roz-
działu między Wilnem i Kownem.

Kleuterjusz stał się czasami powol-
nym narzędziem w rękach rządu ko-
wieńskiego, tytułował się w dalszym
ciągu arcybiskupem wileńskim i nie
uznawał obecnego arcybiskupa wileń-
skiego Teodozjusza, mianowego przez
główną autokefaliczną cerkiew prawosł.
w Polsce.

Obecnie Woldemaras poczynił kroki
celem zatwierdzenia Kleuterjusza jako
arcybiskupa wileńskiego przez pa-
tryjarchę prawosławnego w Moskwie
Sergiusza. Sergiusz mianowany został
patryjarcha przez władze sowieckie.
Jest on całkowicie oddany bolszewi-

kom i dotychczas jeszcze nie uznany
przez część duchowieństwa prawosła-
wnego na emigracji.

Rząd bolszewicki, przychylając się
do prośby Woldemarasa i uznając Kleu-
terjusza biskupem wileńskim, pośred-
nio podkreśla przynależność Wilna
do Litwy, stwierdzając przez to prze-
ciwwagę postanowieniom Watykanu,
który utworzył litewską prowincję ko-
ścielną z wyłączeniem ziemi wileńskiej.

**ZASTÓJ W STOSUNKACH POLSKO
SOWIECKICH.**

Warszawa, 31 sierpnia. (AW.) Poseł
Rzplitej przy rządzie sowieckim p. Pa-
tek (bawiący obecnie w Warszawie)
w wywiadzie, udzielonym przedstawi-
cielowi prasy stwierdza, że w osta-
tnich czasach w stosunkach polsko-
sowieckich zapanował pewnego ro-
dzaju zastój.

Gdyby się udało usunąć kilka spraw
spornych, rozwój stosunków polsko-
sowieckich poszedłby może w szyb-
szym tempie naprzód. Polityka polska
jest nawskróś pokojowa i nie może
budzić nieufności w rządowych ko-
łach sowieckich. P. poseł Patek nie
widzi żadnej poważniejszej i głębszej
przyczyny pewnej niewiary ciężającej
na stosunkach polsko-sowieckich.

NADESŁANE.

(Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Prof. Teodor MAYER
udziela lekcji skrzypiecJabłonowski 36, drzwi 16, przyjmuje
3-5 popołudniu. 8745n**DR. WITOLD ŁUCZYŃSKI**
przyjmuje
od 3-go września. 8764n**Dr. Emil WEKSLER**powrócił
ordynuje w chorobach żołądka i jelit
ul. Mikołaja 10. 6617n**ZAKŁADY NAUKOWE****Im. ZOFII STRZAŁKOWSKIEJ****WE LWOWIE, UL. ZIELONA 22.****Z PRAWAMI SZKOŁ PANSTWOWYCH**

obejmujące a) szkołę ćwiczeń (4-roklo-
wą szk. powsz.), b) seminarium nauc-
zeńskie, c) gimnazjum typu humanistycz-
nego i matem.-przyrodniczego, d) koncesjo-
nowaną szkołę muzyczną, e) na nowo zor-
ganizowany internat dla dziewcząt pod ia-
chowem kierownictwem ogłaszają 8492n

dodatkowe wpisy.

Oplata a) w gimnazjum I. kl. zł. 30.—,
II kl. zł. 40.—, III kl. zł. 50.—, od IV. kl.
począwszy i w całym seminarium po zł.
60.— miesięcznie.

Za miesiąc wakacyjne nie pobiera się
opłaty. Informacji udziela się na miejscu
lub listownie (prospekt i regulamin na za-
danie).

Lekarz chorób nerwowych**Dr. J. Frostig**ul. Akademicka 16 I. p., telefon 42-07.
powrócił. 8027n**RADIO aparaty RADIO**i kompletne stacje odbiorcze dostarcza
bezkonkurencyjnie firma**NEUTRODON**

Zakłady Radiotechniczne

Lwów, Plac Marjacki 10. Telefon 42-62.

Pierwszorzędne referencje!!!

Kompletne stacje odbiorcze wraz z posta-
wieniem anteny we Lwowie od 300 zł.**NA RATY! NA RATY!**

Ządać prospektów bezpłatnie!!

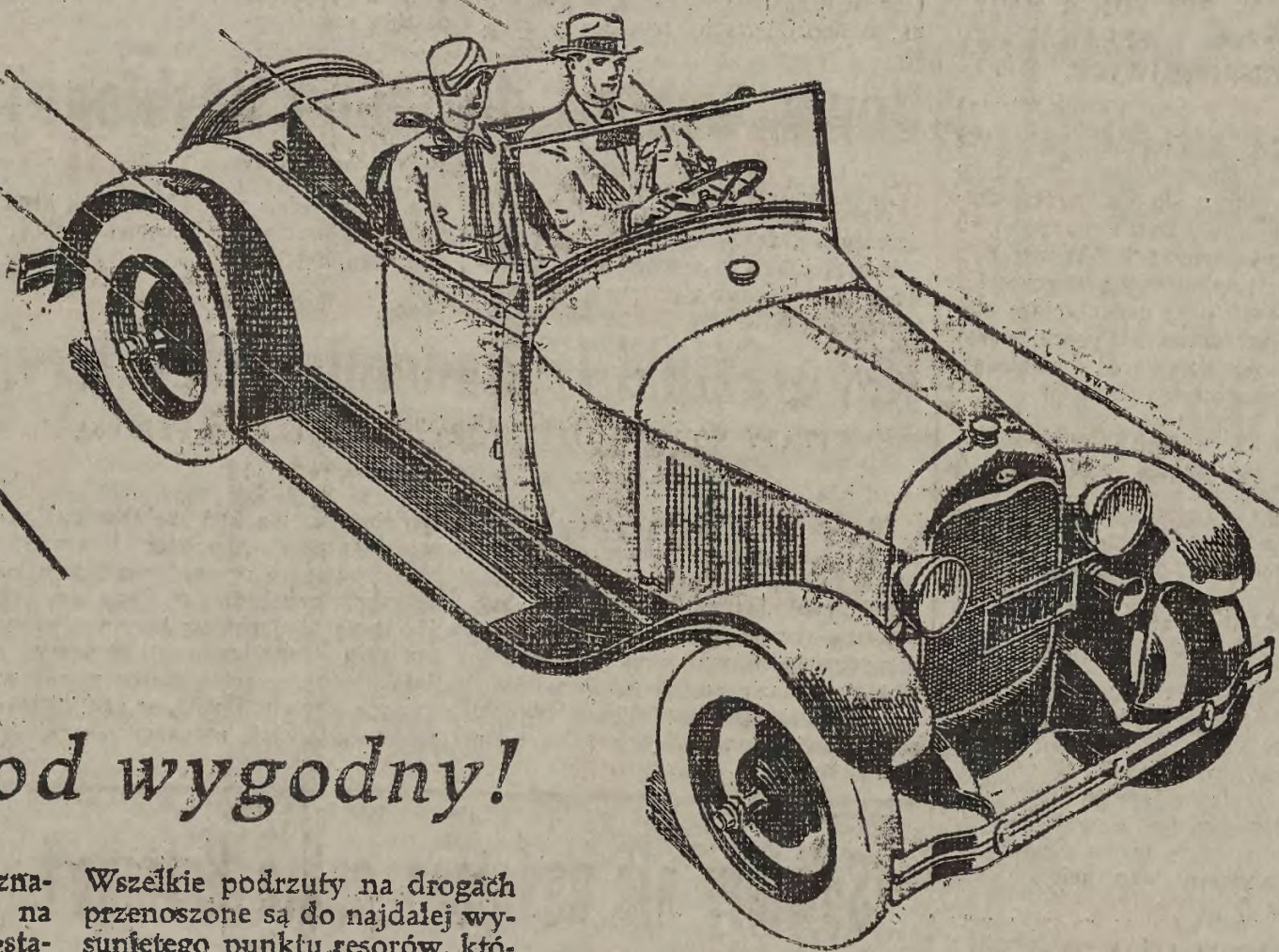
Firma nasza wysta- Targach Wschodnich
wia na tegorocznychw pawilonie austriackim i poleca ostatnie
nowości własnych fabryk a mianowicie:

dywany, chodniki, materje meblowe, kapy, narzuty, portjery, firanki itp.

FILIP HAAS & SYNOWIE

Lwów, 3-go Maja 7.

8748



Samochód wygodny!

Nowy Ford, dzięki swym znakomitym zaletom, zwraca na siebie uwagę całego świata i stanowi dowód, jak dalece udało się Ford Motor Company skonstruować automobili pod każdym względem stojący na tym samym poziomie, co wysokiej klasy wozy, a jednak dostępny dla szerokich warstw, dzięki swej niskiej cenie.

Badając cechy tego wozu, dojdziecie niewątpliwie do przekonania, że jest on zbudowany w sposób wprost genialny i że w zupełności odpowiada Waszym najwyższym pragnieniom i wymaganiom co do jakości wozu.

Wygodne karoserje, w których siedzenia i oparcia zbudowane są w sposób, zapewniający jadącemu wygodną pozycję, niski położony punkt ciężkości i hydrauliczne amortyzatory — wszystko to przyczynia się do przyjemnej i spokojnej jazdy. Najistotniejsza jednak przyczyna znakomitej nośności wozu leży w systemie zawieszenia resorów, zapewniającym ścisłą współpracę między hydraulicznymi amortyzatorami i poprzecznymi resorami, jak również we właściwym stosunku wagi powyżej linii zawieszenia resorów do martwej wagi poniżej tej linii.

Wszelkie podrzuty na drogach przenoszone są do najdalej wysuniętego punktu resorów, których sprężynowanie regulowane jest za pomocą hydraulicznych amortyzatorów w ten sam sposób, jak sprężyna zamyka drzwi, z tą tylko różnicą, że amortyzator posiada podwójne działanie. Ten system amortyzatorów poza tym przeciwdziała chybotaniu się nadwozia na skrętach przy dużej szybkości, a co więcej przyciska koła do drogi, powodując tym lepszą adhezję kół, nawet w czasie jazdy po wybojach.



Wszystkie te ważne, a łatwe, do pojęcia cechy konstrukcyjne mówią przekonująco o nośności wozu i wygodzie, jaką zapewnia jadącemu.

Gorąco zalecamy wypróbować wóz w jeździe dla przekonania się o jego niebywałych zaletach, jako to: znakomita akceleracja, łatwe i bezpieczne hamowanie, moc, szybkość, niezawodna pewność w użytkowaniu, łatwość, z jaką bierze góry i oszczędność w zużyciu paliwa. Przyznacie wtedy sami, że Nowy Ford ma prawo zajmować specjalne miejsce na rynku samochodowym zarówno pod względem swej jakości, jak i ceny.

CENY:

Roadster	Zł. 3450
Phaeton	„ 3660
Coupe	„ 40.580
Tudor Sedan ..	„ 10.760
Sports Coupe ..	„ 11.205

Zderzaki „ 295

Ukryte „ 410 |

(siedzenie Roadsteru i Coupe)

Wszystkie ceny rozumieją się
f. c. b. Gdańsk łącznie z cłem.
Bez podatku obrotowego.

FORD



FORD MOTOR COMPANY A/S

NARADA W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW W SPRAWACH EKSPORTOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (zo). We czwartek po południu w Prezydium Rady Min. odbyła się pod przewodnictwem premiera Bartla narada w sprawach eksportowych. W naradzie wzięli udział ministrowie Czechowicz i Kwiatkowski, oraz podsekretarz stanu w min. spraw zagr. Wysocki. Omawiano sprawę gwarancji, względnie kredytów eksportowych.

RADA FINANSOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (zo). Pierwsze po feriach posiedzenie Rady finansowej odbędzie się 1 września.

18 ROSJAN WYSIEDLONYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (zo). Ogólna liczba Rosjan emigrantów, którzy jak donosiliśmy wczoraj, otrzymali rozkaz opuszczenia granic Polski za nadużycie prawa azylu, wynosi 18 osób.

Wysiedlenie nastąpi 6 września do miejscowości, które osoby deportowane same wybiorą, jako miejsce zamieszkania.

BEZPOŚREDNIA LINJA OKRĘTOWA POLSKA - FRANCJA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (zo). 7 września w porcie gdyńskim odbędzie się uroczysta inauguracja bezpośredniej linii okrętowej, łączącej Polskę z Francją. Komunikacje te utrzymywać będą okręty towarzystwa Chargeurs Reunis. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele rządu.

K. KAMIŃSKI POWAŻNIE CHORY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (G). Od kilku dni obiega Warszawę niepokojąca wiadomość, że mistrz sceny polskiej Kazimierz Kamiński ciężko zachorował. Stan zdrowia jego jest bardzo poważny. Ułoża chorego czuwają lekarze: Stefanowski i Typograf.

MIN. SKŁADKOWSKI WRÓCIŁ Z URLOPU.

Warszawa, 30 sierpnia. (AW.). Dziś przybył tu min. Składkowski.

NOMINACJE W MIN. SPR. WEWN.

Warszawa, 30 sierpnia. (AW.). W min. praw. wewn. zaawansowało 262 urzędników I, II i III. kategorii, 33 oficerów Policji, 629 szeregowców Policji i 103 niższych funkcjonariuszy.

TAJEMNICZE SPRAWOZDANIE.

Berlin, 30 sierpnia. (PAT.). Radca Regelhammer i sekretarz Stresemanna Bernhard, którzy towarzyszyli ministrowi do Paryża, przybyli dziś do Berlina z Baden - Baden, przywożąc kancierzowi Müllerowi sprawozdanie pisemne Stresemanna o jego rozmowach z Briandem i Poincaré. Treść sprawozdania otoczona jest największą tajemnicą ze względu — jak twierdzi prasa berlińska — na rozmowy genezy, które kancierz ma w najbliższym czasie przeprowadzić.

„DENGUE.”

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (G). Dzisiejszy „Kurier Warszawski” zamieszcza fachowe uwagi dra A. R. na temat epidemii panującej w Grecji:

„Dengue”, epidemia panująca obecnie w Atenach należy odróżnić od grypy, co dawniej było utożsamiane. Choroba ta występuje zazwyczaj w krajach zwrotnikowych i podzwrotnikowych. W Europie należy do wielkich rzadkości. Szerzyć się może bardzo szybko i opanowując 75 do 80 proc. całej ludności. Choroba ta ma prze-

bieg w większości wypadków pomyślny. Śmierć chorych występuje zaledwie w stosunku 1:1000 i to u osób osłabionych.

bieg w większości wypadków pomyślny. Śmierć chorych występuje zaledwie w stosunku 1:1000 i to u osób osłabionych.

Nowe wybory do Sejmu śląskiego?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (zo). Dowiadujemy się, że Sejm śląski ma w najbliższym czasie przeprowadzić dyskusję i uchwalić nową ordynację wybor-

czą. Na zasadzie nowej ordynacji będą dokonane w ciągu roku nowe wybory do Sejmu śląskiego.

Rada Sztuki i Akademia Literatury.

PLANY NOWEGO DYREKTORA DEPARTAMENTU SZTUKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (zo). Jednym z pierwszych zamierzeń nowo mianowanego dyrektora departamentu Sztuki prof. Jastrzębowskiego ma być reforma zawodowego szkolnictwa artystycznego. Również ma być w najbliższym czasie powołana Rada Sztuki, w której skład wejdzie około 20 przedstawicieli wszystkich gałęzi sztuki polskiej.

Niebawem ma być załatwiona również sprawa Akademii Literatury. Nie jest jeszcze przesadzona forma tej instytucji, czy będzie to Rada, czy też Akademia. Pod nowym kierownictwem zamierza departament Literatury i Sztuki zastrzec sobie prawo głosu w sprawie udziału Polski w zagranicznych wystawach, urządzaniu poselstw i t. p.

Sowiety nie podpiszą paktu Kelloga?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (G). „Przebieg Wieczorny” podaje z Moskwy, że rada komisarzy ludowych na wczorajszym posiedzeniu postanowiła nie podpisywać paktu Kelloga, stwierdzić zaś

w propagandzie prasowej, że rząd sowiecki odniósł zwycięstwo dyplomatyczne, ponieważ uzyskał zaproszenie do podpisania paktu.

OWACJE DLA KELLOGA W IRLANDJI.

Londyn, 30 sierpnia. (PAT.). Gdy krążownik amerykański De Troit, wiozący Kelloga wpłynął do portu w Kingston, rozległo się 21 powitalnych strzałów armatnich. Po lądowaniu

zgrupowane olbrzymie tłumy zgromadziły amerykańskiemu ministrowi gorące owacje. Kellog odjechał do Dublina.

Hugo Stinnes aresztowany.

Berlin, 30 sierpnia. (PAT.). Hugo Stinnes, syn zmarłego przed trzema laty miliardera, który posiadał decydujący wpływ w całym przemyśle niemieckim został dzisiaj aresztowany pod zarzutem dokonania wielkiego oszustwa na szkodę skarbu państwa.

Aresztowany spadkobierca olbrzymiej fortuny, która po ustabilizowaniu

marki niemieckiej załamała się, zakupił w roku zeszłym obligacje pożyczki niemieckiej w wysokości 30 milionów marek i złożył te pożyczkę do urzędu odszkodowań jako własność posiadana przez niego od początku emisji. Przeto miał możność osiągnięcia przy waloryzacji tej pożyczki kilkakrotnie wyższej sumy, niż za nią zapłacił.

Mniejszości narodowe przeciw Lidze Narodów.

Genewa, 30 sierpnia. (PAT.). Kongres mniejszości nar. od razu wstąpił w fazę krytyczną, zajmując bardzo ostre stanowisko przeciw Lidze Narodów, której zarzucał obojętność wobec spraw międzynarodowych i kulturalnych postulatów mniejszości.

Kongres uchwalił dziś protest przeciwko nominacji urzędnika hiszpańskiego min. spraw zagr. na kierownika wydziału spraw mniejszościowych w Sekretariacie Generalnym Ligi Narodów. Protest ten zbiega się z dokonaniem właśnie dziś na poufnym posiedzeniu Rady Ligi Nar. zamianowaniem owego urzędnika p. Aguirre Bocarera na to stanowisko tak, że rezolucja kongresu

była wyraźnym wystąpieniem mniejszości narodowych Europy pozostających pod wpływem Niemiec przeciwko Lidze Narodów.

Genewa, 30 sierpnia. (PAT.). Wybitnie antypaństwowy w stosunku do większości państwowej charakter kongresu mniejszości nar. zaznaczony został w sposób jaskrawy przez wystąpienie delegata ukraińskiego i ewickiego który w swym deklaratywie oświadczył, że reprezentowana przez niego mniejszość ukraińska dąży do własnej państwowości. Pod tym kątem widzenia traktować musi ona swe postulaty kulturalne na obecnym kongresie.

Tortury w więzieniach kowieńskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 30 sierpnia. (G). Z Kowna donoszą, że policja polityczna aresztowała na wiecu włościańskim w Ucieinach trzech Polaków oskarżonych o akcję szpiegowską. Włodkowicza, Nowickiego i Użańskiego.

Według informacyi, zaczerpniętych

z miarodajnego źródła, stwierdzono, że jeden z aresztowanych po przewiezieniu do Kowna samochodem zmarł, podczas tortur stosowanych przez litewską policję polityczną. Nazwiska zmarłego nie zdołano dotąd ustalić.

WALKI WEWNĘTRZNE W BULGARJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Wiedeń, 30 sierpnia. (G). Dzienniki donoszą z Sofii, że walki pomiędzy zwolennikami Protogorowa i Michajłowa są na porządku dziennym. Wojewoda Bandiak został zabity. Po drugiej stronie miał zostać zabity sam Michajłow i 2 oficerów.

KLER KATOLICKI ZERWAŁ Z PREMIEREM KOROSZCEM

Wiedeń, 30 sierpnia. (PAT.). Donoszą z Zagrzebia, że między klerem katolickim a premierem Koroszcem doszło do jawnego zerwania.

„WAL GO!”

Warszawa, 30 sierpnia. (AW.). „Express Poranny” donosi z Kowna, że dnia 29 bm. Woldemaras wyjechał z wielką pompą do Genewy.

Gdy pociąg ruszył, orkiestra zagrała hymn. Woldemaras przesyłał zebrałym ukłony, a szaulisi krzyczeli ze wszystkich sił „Waljo” (Zegnaj). W tej chwili na dworcu powstało zamieszanie. Podobno policja przestyszała się i przypuszczając, iż to ktoś z Polaków krzyknął „Wal go” zatrzymała kilka osób.

Woldemaras na odejździe wezwał dziennikarzy do stwierdzenia w swych pismach, że w Genewie nie należy oczekiwać żadnych niespodzianek. Skoro Polska podpisała pakt Kelloga niema obawy napadu ze strony Polski.

ZOGU I.

Wiedeń, 30 sierpnia. (PAT.). Dzienniki donoszą z Tirany, że albańskie zgromadzenie narodowe uchwalił dopiero w sobotę zmianę konstytucji. Achmed Zogu postanowił po koronacji przyjąć imię Zogu I. a nie Skanderbe-ga III. — jak pierwotnie zapowiadano.

PREMIER SVEHLA USTĘPUJE.

Praga, 30 sierpnia. (PAT.). „Bohemia” donosi, że prezes Rady ministrów Svehla ma ustąpić przed 28 października.

GWALTOWNY HURAGAN WE WŁOSZECH.

Rzym, 30 sierpnia. (PAT.). W czasie gwałtownego huraganu, jaki nawiedził wczoraj popołudniu miejscowość Monza, zginęło 9 osób, 40 zaś odniosło rany, w czym 7 bardzo ciężkie.

POGRZEB MARSZAŁKA FAYOLE.

Paryż, 30 sierpnia. (PAT.). Dziś rano odbył się pogrzeb marszałka Fayole przy licznych udziałach wszystkich ważniejszych osobistości.

Z KOMISJI TEATRALNEJ.

Lwów, 31 sierpnia.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji teatralnej, odbytem pod przewodnictwem radnego Szczyrka w sprawie repertuaru na miesiąc wrzesień, referował radny Heschles. Po krótkiej dyskusji ustalono repertuar z tem, że pierwsza premiera będzie „Irydion”, „Miłosierdzie”, zaś będzie grane na drugim albo trzecim miejscu.

Dr. Heschles referując sprawy personalne teatru wyraził obawę, czy poziom teatru się nie obniży. Miasto Lwów, które na teatr daje subwencję większą, niż którekolwiek miasto w Polsce, ma prawo żądać aby poziom teatru był odpowiedni. Referent wyraził żal, że dyrektor teatru nie zaangażował reżysera Strachockiego, za którym głosowało całe Lwów.

Dyr. Barwiński zapewnił, że gwarantuje należyty poziom teatru przy proponowanej obsadzie.

Sprawę przyzywania doradców do komisji teatralnej z poza Rady przytoczył referował radny Mańdrowicz. Wysunięto propozycję powołania 2 doradców fachowych do dramatu, 2 do muzyki i 1 plastyka. Sprawę tę jednak odroczone dla porozumienia się z poprzednimi doradcami.

Miscellanea warszawskie.

(Korespondencja własna).

Warszawa, w sierpniu.

Lato było w połowie pochmurne w połowie słotne, w całości jednak nie przeszło jak się spodziewaliśmy, bez wydarzeń politycznych i sportowych. Lato upłynęło w nieustannej korespondencji z premierem kowieńskim, który miał istotnie jeden z pracowitych sezonów, bez porównania pracowitszy od tych, które spędził na robocie dyplomatycznej jeszcze jako dyplomata ukraiński. Rada Ligi Narodów na sesji jesiennej może przewertować grunto-wnie korespondencję obu państw, a przekona się, że nastawiony na najbardziej zuchwały i perfidny ton dyktator otrzymywał odpowiedzi zdumiewające swoją względnością i umiejętnością wchodzenia w zakamarki psychiki t. zw. „winckelschreibów”.

Ktoś, kto by przejechał jednym ciągiem kilka głównych miast Polski, stwierdziłby, że miasta te obecnie przedewszystkiem brukuja się. Tak jest i z Warszawą.

Nowy prezydent z nową radą miejską brukuja miasto w tempie bardzo szybkim. Działalność ta jest tem bardziej godną uwagi, że dokonywa się w warunkach nieszczególnych, gdyż równocześnie trzeba w Warszawie dokończyć budowę tunelu kolejowego, rozciągającego się pod głównymi arteriami komunikacyjnymi, ponadto zaś długoletnie zaniedbania doprowadziły do tego, że właściwie trzeba by brukować na nowo wszystkie ulice.

Jeśli jednak podniesiemy na chwilę wzrok z ulicy, dowiemy się, że nowy magistrat warszawski nie zdołał zapobiedz nadużyciom urzędników miejskich, których bezkarność tłumaczy się przedewszystkiem wadliwym systemem kontroli, przejętym jeszcze z dawnych czasów. Jedną z tajemnic Warszawy jest okoliczność, że nie mając przed wojną samorządu we właściwym tego słowa znaczeniu, cały kontyngent swych urzędników narodowości polskiej miała właściwie tylko w zarządzie miasta. Urzędnicy ci wyrobili się na element par excellences konserwatywny i z wytrwałością, godną lepszej sprawy, odrzucał wszelką myśl zreformowania sposobu urzędowania w ratuszu warszawskim. Miasto Warszawa aby wziąć więcej pieniędzy za podatek mieszkaniowy, pozwała z jego zapłata zwiększyć cały rok i potem bierze drogą egzekucji podatek wraz z kosztami egzekucyjnymi i dopłata 24 proc. Kosztem odsetek, można uzyskać dalszą zwłokę. Użytkuje się ją zależnie od okoliczności latwo lub trudno, to znaczy z mniejszym lub większym nakładem starań. Miasto rozporządza więc z tego źródła niezwykłymi dochodami, gdyż sam dodatek 24 proc. stanowi już miliony w budżecie. Wziawszy pod uwagę dotychczasowe niepowodzenia, trzeba przyznać, że nadzieje nie tylko nie zostały urzeczywistnione, lecz znaczną ich część należy już do niewykonalnych.

Pod jednym jeszcze względem Warszawa musi oczekiwac energicznych kroków, mianowicie przy budowie gmachów szkolnych. Warszawa znajduje się pod tym względem w położeniu fatalnem, gorszem od Łodzi, upośledzonej tak bardzo pod innym względem. Warszawa musi budować szkoły, gdyż inaczej grozi jej katastrofa w dziedzinie szkolnictwa, nie mówiąc już o tem, że większość szkół dotychczasowych nie odpowiada bynajmniej swemu przeznaczeniu.

Składając w ręce obu lotników Kubali i Idzikowskiego powinszowania i wieniec za ich w połowie przerwany lot, snobistycznie część Warszawy znała sobie nowy przedmiot zachwy-
tów. Jesteśmy realistami i powinniśmy

żyć pokoleniu, które daje nam kandydatów na potrzebne sportowe wyczyny, aby stali się również realistami. — Realny zaś zmysł rzeczywistości poucza nas, że lepiej byłoby, aby sportowi świat polski zreformował np. foot-

ball polski, wyraźnie upadający w ostatnich czasach, aby zabiegał o regularny trening najmłodszego pokolenia tenisistów, wśród których nie mamy ani jednego gracza klasy europejskiej, nie mówiąc o światowej.

KARTKI Z PODRÓŻY.

Nad jeziorami.

St. Wolfgang, w sierpniu.

Smaragdowa tafla wody wygięta w półkole. Skalne ściany stanęły nad nią jako strażniki wierne i nieustępliwe. Z północy śmieje się ku niej tak zielony soczysta. Oto — lunae lacus. Jezioro księżycowe, już przez Rzymian tak nazwane z powodu swego kształtu, czy też dzięki swej barwie przedziwnej. Przed wiekami zasiedli Benedyktyni nad jego brzegami i sprawowali rządy w tych okolicach, aż do józefińskiej kasaty klasztorów, długo i do brze. Tesknące oczy mnicha widziały z za grubych murów jak księżyc przybywał pieścić srebrzystą poświatą błękitne rusałki jeziora.

Przepliw noszący tutaj stała nazwa „etache” długości zaledwie dwu kilometrów łączy „Mondsee” z największym z tutejszych jezior z „Attersee”. Przypomina nieco jezioro Garda — kształtem i łagodnością aury. Szlachetne kształty i platany zielenia się na jego brzegach. Odbija się w granatowo-czarnej wodzie szara spiętrzoną masą Hölleberge, a w części północnej wleńczy je łańcuch łagodnych wzgórz.

Trzecie w tej krainie jezior jest Wolfgangsee. O ile pierwsze jest tajemnicze, drugie — poważne, to jest miłe i wdzięczne. Otacza je najpiękniejsza pa norama gór. Ośrodek tworzy miejscowość St. Wolfgang, cała temu świętemu poświęcona. Siega ona czasów, w których ziemię tę nawracano na wiarę chrześcijańską i cesarsko-niemiecką. O pobycie Słowian w tych stronach świadczy choćby tylko nazwa góry

Zinnitz. Kościół w St. Wolfgang piękny gotyk z barokowym pokostem z XV pochodzi wieku. Szczyci się sławnym rzeźbionym ołtarzem Michała Pochera. Ody o zachodzie pogodnym z murów kościelnego podwórca patrzysz na modrą roztocz u stóp, a zrebby gór przeciwległych jaśnieją, bajka zstępuje na ziemię.

Ale wnet pierzochnie i zastąpi ją farsą, gdy spojrzysz opodal.

Niedarmo w hotelu „zum weissen Rössel”, przylegającym do starych murów kościoła rozgrywa się jedna z najlepszych fars niemieckich.

Brzegi jezior, we wsiach i miasteczkach, oraz poza niemi obsiadły niezliczone „gasthofy”, hotele i pensjonaty, od luksusowych do skromnych. Roi się tam ustawicznie od gości i turystów, przesuwają się przed oczyma galeria pociesznych figur i typów. Dawnej widziało się tylko gołę kolana, obecnie całe gołę łydki u mężczyzn i kobiety. I zielono-czerwone „Dirndlko-stueme” uległy skróceniu. Tylko zielone kapelusiki z piórkiem zostały te same. Obok tak ukostumowanej „Haus frau”, postępującej w ślad za pięknobrodym mężem, błądzą w droższych hotelach kobiety, uchodzące za światowe, z nieodłącznym psem, oraz papierosem w ustach, niestety, najczęściej brzydkie. Towarzyszą im są panowie w pyjmach i sweterach z cygarami w spasionych fizjognomjach. W tej ciżbie chodzącej, jadącej, zajądającej, opalającej i kapiącej się — mało Wiedeńczyków. Przeważają Niemcy z Rzeszy. Trochę Czechów i Węgrów. Kilku Anglików i Angielek. Polaków nie widać.

Nasze morze.

COS O RYBACH.

W porównaniu z innemi morzami nasze morze jest w rybę ubogie. Gdzieś indziej gatunki ryb idą w setki, na naszym morzu jest ich tylko kilka, i to w formie, wskutek nieodpowiednich warunków, zwyrodniałej.

Ale przecie:

Mamy węgorze. Rzecz bardzo poważna. Ten nasz morski węgorz jest wogóle rybą bardzo ciekawą. Przeżywszy jakiś czas w naszych stawach i rzekach, z początkiem lata budzi się i ciągnie Wisłą do morza. Wiadomo, poco, ale nie wszystko wiadomo. Węgorz chce się mnożyć. W zatoce Puckiej „mieszka” węgorzyki, które nie są wędrownie. Od lądowych — morskie różnią się tem, że brzuchy mają złote. Powiadają, że to są samce. Przypuszczenie, którem i nasi ichtiologowie nie gardzą. Faktem jest, że ten nasz węgorz lądowy, wydostawszy się z Wisły na morze, obchodzi całą zatokę, okrąża Hel (w tym czasie poławiają go na morzu), przez te jakieś duńskie Sundy i Bełty wydostaje się na Morze Niemieckie, potem na Atlantyk, idzie aż po Antyllę (jest to naukowo stwierdzone przez specjalną duńską ekspedycję — ale dlaczego on wędruje właśnie pod Antyllę?), i tam w wielkiej głębokości morskiej składa jaja. Jaja te są kształtu listka i po pewnym czasie „wracają do domu”, do naszych rzek i stawów, gdzie przeszedłszy metamorfozę i stawszy się węgorzami, naraz przypominają sobie, że się urodziły w głębokościach morza pod Antyllami, zbiegają się i znowu ciągną do Atlantyku.

Ryba ta jest dla naszego rybaka bardzo ważna, po pierwsze dlatego, że w swoim czasie jest napewno, więc można na nią liczyć, powtóre, ponieważ jest dobrze płatna. Połowcy rozpoczynają się w lecie, w połowie sierpnia i trwają mniej więcej do połowy grudnia.

Ale jeszcze się połowy węgorzowe nie skończyły, a rybak już ogląda się za wiatrem szprotowym czyli brettlingowym i już przygotowuje odpowiednie sieci (marce szprotowe). odzież zimowa i t. d. W lecie i w jesieni poławiano, prócz węgorzy, śledziki, niesłusznie zwane sielawkami, bo sielawki należą do łososiowych, a śledziki nie. Z tych śledzików jest mały pożytek. Do solenia nie nadają się, bo to jest śledź likowy, chudy, na ład wywozić go w stanie świeżym nie można, bo ciepło, ryba się zepsuje, więc rybacy wywożą śledziki do Gdańska, gdzie je Gdańszczanie zjadają. Łowi się też fladerki, które wędzone idą na ład, ale ta ryba jest też nietrwała i popyt na nią nie jest zbyt wielki. Co innego szproty — te idą masowo i dają dochód duży. Jest to chleb rybaka w zimie.

Wogóle — praca na morzu odbywa się głównie w zimie. Jest to praca bardzo ciężka i ryzykowna, bo ryba jest nieobliczalna. Łowi się szproty zapomocą sieci stałych, stawianych na morzu, lub też niewodami, gdy ławica szprotowa jest blisko brzegu.

W marcu zaczynają się wiatry łososiowe. Rybaków ogarnia emocja. Ludzie przygotowują po domach wiel-

LOS Y

5-tej kl. Loterii Państwowej
są jeszcze do nabycia w największym
i najszcześniejszym kantorze

„NADZIEJA”
Lwów ul. SYKSTUSKA 6.

Główna wygrana

zł. 700.000

Ogólna suma wygranych w
5-tej klasie 19 milionów 945
tysięcy złotych.

Co drugi los wygrywa.

Ciągnięcie zaczyna się już 6-go
b. m. i trwa do 13 paździer-
nika b. r. (31 dni ciągnień).

Ceny losów: 1/4 zł. 50.—, 1/2 zł. 100,
3/4 zł. 200.—

Zamówienia skutecznie się na-
tychmiast po przekazaniu odno-
śnej kwoty lub też za pobraniem
pocztowem.

W tem miejscu wyciąć i przesać nam
w liście.

Karta zamówień St. 8765

Do F-y „NADZIEJA” Lwów, Sykstuska 6.
Niniejszem zamawiam... losów czterech po
zł. 50... losów połówek po zł. 100...
losów całych po zł. 200.

Należność zł. wysyłam równo-
cześnie przekazem pocztowym (albo proszę
pobrać za zaliczeniem pocztowem).

Imię i nazwisko

Dokładny adres

kie niewody łososiowe, tak zwane „laskorny”. Niektórzy porzucają szproty i próbują „ciągnąć laskorn” na stradzie. Pojawiają się srebrne mielnice — ryby dochodzące do półtora funta, łososiowate. Mają to być małe łososi, ale jest zdanie, że mielnica to inna ryba, a nie łosoś. Aż wreszcie z temi mielnicami wyciągają rybacy na ład wielkie, gwałtownie rzucające się łososi — srebrne ryby o czarnych grzbietach, żółto na brzuchu nakrapiane. Co za radość, jakie podniecenie ogarnia rybaków na ten widok. To już nie żmudne a monotonne wybieranie szprotów z wody, to prawdziwy polów, wielka gra o wielki zysk. Bo łosoś jest rybą drogą, za którą Gdańszczanie chętnie i dobrze zapłacą.

Więc w wiosce i na stradzie ożywie nie, ruch. Twarze radośnie, uśmiechnięte — wszyscy krzają się żywo, bo przy maszerowaniu łososiowych zarabiają tak mężczyźni jak i kobiety, które też ciągną laskorn, albo noszą mężom obiad na strad. Zato mają swój dział. I mały chłopak, który zwiąja tej-
pły (liny) w krag, biega na posyłki, coś tam niby pomaga — ten też ma swój „part”, i jeśli dobrze pójdzie, przez jeden dzień może sobie zarobić na nowe trzewiki. Oto dlaczego wszyscy się cieszą, gdy przyjdzie pora połowów łososiowych. A i niebo już się przetarło i pojaśniało, morze straciło swój groźny, zimowy wygląd, uspokaja się, łagodnieje. Jeszcze tylko ten łosoś! Żeby go było jak najwięcej! Lecz kiedy na św. Wojciecha „nosem w strad uderzy”, pójdzie w górę rzek lądowych na tarło w swej szacie godowej, połowy się skończą, tylko motorówki będą fladerki tralować (łowić tralą, która sunie po dnie morskiem), coraz obficie zaczynają napływać zadatki od letników, przyjdzie lato.

Jerzy Bandrowski.

Wpisy na 5 Kursów
Pryw. Seminarjum żeńskiego
z prawem publiczności

Anny Rychnowskiej
Lwów, ul. Chorążczyzny 15 przyjmuje Dy-
rekcja między godz. 10—12 i 14—16. 8736n

Przegląd prasy.

„LUŻNE POGAWĘDKI” W PARYŻU.

Z podróży Stresemanna do Paryża wiąże Niemcy pewne rachuby, wahające się od nadziei do zwątpień. Berliński korespondent „Kuriera Warszawskiego” stwierdza:

„że nie samo położenie na pierwszym miejscu przed wszystkimi państwami podpisu na pakcie Kelloga, był dla p. Stresemanna tym ważnym aktem politycznym, dla którego opłacił się narażać na szwank swe zdrowie — lecz właśnie owe „lużne pogawędki” przy czarnej kawie, metodą genewską prowadzone, były jego głównym celem podróży. Lużne, a więc nieobowiązujące pogawędki, o jakich pisze prasa niemiecka, które jednakże, mimo całej swej niefrasobliwości, mogą mieć — jak się tu oświadcza — dla Niemiec, dla rozwoju ich polityki zagranicznej, pierwszorzędne znaczenie, mają być przygotowaniem terenu dla obrad genewskich.

„Od tygodni już całych zapowiadało się tutaj na łamach prasy, że jednym z najważniejszych a właściwie głównych tematów dyskusji będzie sprawa uwolnienia drugiej strefy Nadrenji. Rozmowy paryskie winny przynieść, jak oświadczała prasa demokratyczna, nie tylko dalsze odprężenie stosunków niemiecko-francuskich, lecz wogóle wyjaśnienie, oczyszczenie atmosfery, winny były ujawnić ostateczne stanowisko strony przeciwnej i jej żądania jasno sprecyzowane, wykazać sprzeczności, zachodzące między uregulowaniem wojennych długów alianckich a kwestją uwolnienia Nadrenji — albowiem te dwie kwestie są w pojęciu niemieckim nierozdzielne i uzależniają się od siebie w zupełności.

Początkowo mówiono tu i pisano z wielką pewnością siebie o powodzeniu rozmów paryskich. Kłazyły pogłoski, iż Paryż poczynił już pewne konkretne obietnice(?), co miało być decydującym momentem dla wyjazdu. W międzyczasie jednak zmieniło się wiele: brak Chamberlaina w Paryżu i nowy partner w dyskusji, p. Poincaré (o którym początkowo się nie mówiło), z którym nie tak składowanie jest prowadzić pogawędkę na tematy tak drażliwe, jak okupacja Nadrenji — zmniejszyły nieco pewność siebie i przyćmiły mocno optymizm ster niemieckich.

Układ francusko - angielski o zbrojeniach morskich, nowa entente cordiale na zachodzie Europy z wyłączeniem Niemiec, wywołała tu zdenerwowanie, niezadowolenie i wielkie rozgoryczenie do Anglii, na której przychylnieść w dyskusji o Nadrenji poważnie liczone. Anglia i tym razem zawiodła, a dyskretne usunięcie się p. Chamberlaina od rozmów paryskich, rozgoryczenie to podsycało i potwierdziło tylko, zdaniem tu tejszych kół politycznych ich przypuszczenia, że układ skierowany jest przeciwko Niemcom, na celu nowa, powolna izolacja Niemiec. Dlatego to p. Chamberlain pragnął uniknąć niemiłego w tej chwili spotkania z p. Stresemannem. Ponieważ jest jeszcze ktoś zaniepokojony nową ententą francusko - angielską, mianowicie Ameryka — więc też nowe dla p. Stresemanna w Paryżu zadanie, a może jedna z zasadniczych przyczyn podróży nad Sekwanę: wyjechać stanowisko p. Kelloga w tej sprawie i szukać ewentualnie oparcia o Stany Zjednoczone, zyskać nowego sojusznika za oceanem, zabezpieczyć się z tej strony na przypadek groźby izolacji.

WYWIAD PREM. BARTLA.

„Rzeczpospolita”, krytykująca ostatekni wywiad premiera Bartla, dochodzi do przekonania, że p. premier oddaje się przesadnemu optymizmowi, nie mającemu uzasadnienia w rzeczywistości.

P. premier stwierdza, że wszystko rozwija się pomyślnie, że rozwojowi eksportu przeszkadza brak floty handlowej. Tymczasem p. Charles Dewey uderza w inną stronę, która zdaniem jego jest przyczyną, że przemysł nasz nie może konkurować z zagranicznymi, mówiąc m. in.: „Mamy w Polsce wszystkie czynniki kwitujące przemysł za wyjątkiem właściwej organizacji”. To jest wyraźne stwierdzenie indolencji eksportowej ze strony naszego przemysłu, czemu i nie wiele zaradzi posiadanie własnej floty handlowej, gdyż ta przecież nie będzie darmo wozila towarów zagranicę.

Jak jest źle z organizacją naszego przemysłu i eksportu wymownie to stwierdzały cyfry z urzędowych „Wiadomości Statystycznych” z dn. 20 bm. Produktów spożywczych przywieziono do Polski w m. lipcu r. b. na sumę 66 milj. zł. (w okrągłych cyfrach, w tem za 20 milj. zł. pszenicy), wywieziono zaś na sumę 37 milj. zł. Zwierząt i produktów zwierzęcych przywieziono za 24 milj. zł., wywieziono zaś za 23 milj. zł. I to się Polskę nazywa krajem rolniczym, gdzie 75 proc. ludności pracuje na ziemi! Któżaś bardziej dziedziwna, jak nie ta, winna wykazywać saldo dodatnie w naszym bilansie handlowym?

Inny przykład: W tym samym m. lipcu przywieziono do Polski materiałów i wyrobów włóknistych za 59 milj. zł., wywieziono zaś wszystkiego za 14 milj. zł.

Cóż więc wywozimy? Surowce i półfabrykaty. W lipcu wywieźliśmy węgla za 29 milj., materiałów drzewnych za 53 milj., metali za 22 milj. W porównaniu z tem ilości fabrykatów, przedmiotów obrobionych, które wywozimy zagranicę są bardzo nikłe i nie zajmują poważnych pozycji w naszym bilansie handlowym.

Jeżeli po tej linii tak dalej pójdzie, to mamy wrażenie, że do trwałej równowagi naszego bilansu handlowego droga bardzo daleka. I właściwie od szeregu miesięcy nie zbliżamy się do tego celu, a oddalamy.

METAMORFOZA SOCJALIZMU.

„Gazeta Warszawska” widzi w obóz socjalistycznym nie tylko polskim, ale i zagranicznym, załamanie się wiary w prawdziwość doktryny socjalistycznej. Szukając przyczyn tego stanu, stwierdza „Gazeta Warszawska”, że

decydujący cios doktrynie Marksa zadały dwa fakty historyczne:

Falszywa okazała się przede wszystkim jedna z głównych tez Marksa, a mianowicie teoria o koncentracji kapitału, powstawanie i rozwój olbrzymich trustów, które doprowadzić miały do skupienia ca-

łej produkcji światowej w rękach kilku kapitałistów, których łatwo potem wywłaszczyć.

Dziś zaczynamy obserwować proces odwrotny: rozdrabnianie kapitału przez formę towarzystwa akcyjnego, gdzie kapitalista staje się nieuchwytny, albowiem jest nim olbrzymia rzesza drobnych akcjonariuszów, nierzadko nawet samych robotników.

To było pierwsze rozczarowanie socjalizmu, a drugim była wojna europejska, w której pekły ogniwa solidarności proletariatu, a deputowani socjalistyczni różnych krajów pukali do siebie aż miło z karabinów maszynowych w okopach.

To też dziś bardziej bystrzy z przywódców socjalistycznych zdają sobie sprawę z przyszłości ich partii. Bedzie to partia ochrony praw robotnika, uprawiająca eklektyzm ideowy (jak widzimy nie będzie pogardzała nawet tezami nacjonalizmu o „psychice zbiorowej narodu”), a w praktyce wyznająca koncepcję kapitalizmu, ograniczonego z jednej strony przez ustawodawstwo społeczne, a z drugiej przez silnie rozwinięty etatyzm.

W tym ustroju, gdzie kapitał wytwórczy t. j. przemysł będzie ujęty w silne karby, nie dopuszczające do wyzysku robotnika, zaś duża swoboda cieszyć się będzie kapitał płynny, t. j. międzynarodowe bankierstwo — zreformowany „socjalizm” zatraci właściwie punkty spreczne z bardziej lewym skrzydłem ugrupowań wolnomularskich i bliższy stanie ideologii „solidaryzmu” Leona Bourgeois, niż doktrynie starego Marksa.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Dr. Skrowaczewski
specjalista chorób gardła nosa
powrócił Fredry 6. 860/m

Ginekolog

Dr. R. Brejter
powrócił 857/m
Akademicka 26. Telefon 7.05.

WYKWINTNA GALANTERJA

WŁADYSŁAW CIECHULSKI I SYN

LWOW
Legionów 5

RUSSEL OWEN.

2)

Wyprawa do bieguna południowego.

Kpt. Byrd w przededniu wielkiej ekspedycji.

(Ciąg dalszy.)

Po załatwieniu tak ważnej sprawy, jaką było wyszukanie i nabycie odpowiedniego statku dla transportu całej ekspedycji, pozostała do rozwiązania nie mniej ważna sprawa, a mianowicie wybranie i nabycie odpowiednich samolotów. W tej sprawie przyszedł Byrdowi z wydatną pomocą jego osobisty i bliski przyjaciel, Edsel Ford, który dał mu do dyspozycji zbudowany dla celów ekspedycyjnych samolot 3-motorowy. Potrzebowano aparatu, któryby mógł unieść większy ciężar, a przytem wznieść się na większą wysokość, oraz dwóch mniejszych samolotów dla celów kartograficznych i wywiadowczych, zwłaszcza przy urządzaniu punktów operacyjnych. Samoloty musiały być zarazem zdadne do dłuższych lotów ponadlądowych, nawet do bieguna południowego, jeśliby zaszła potrzeba. Wyszukanie odpowiednich maszyn stanowiło dalszą trudność, gdyż latanie w strefie antarktycznej jest całkiem odmienne i o wiele trudniejsze od latania w warunkach

normalnych. W wypadku przymusowego lądowania szybkość samolotu musi być bardzo mała, gdyż na lodzie trudno dostrzec przeszkody, jak np. zaspy śnieżne lub bryły lodowe. Zbyt duża szybkość przy lądowaniu na lodach podbiegunowych grozi nieuniknioną niemal katastrofą. Lody w okolicach podbiegunowych wznoszą się powyżej 10.500 stóp ponad poziom morza, podczas gdy niektóre tylko samoloty z większym obciążeniem mogą się wznieść do wysokości 13—14.000 stóp.

Stworzono specjalny oddział, któremu powierzono troskę o wszystkie sprawy, związane z wyposażeniem i zaopatrzeniem ekspedycji. Inż. Edgar Barret pracował przez półtora miesiąca nad sporządzeniem listy wszystkich koniecznych przedmiotów, oraz nad wypracowaniem stanów i wykresów budynków, maszyn i składów. Inż. Barret obmyślił nowy udoskonalony typ domu polarnego. Dwa do trzech domów takich grupuje się około hali centralnej, do których znów przytykają składy, szopy warsztatowe, garaże, hangary etc. Tak więc na lodzie powstanie miniaturowe miasto. Domy mieszkalne muszą być tak zbudowane i ustawione, aby stanowiły dostateczne zabezpieczenie przeciwko mrozom, które niekiedy dochodzą do 75 st. poniżej zera. Prócz tego na lodach podbiegunowych muszą być zbudowane oddzielne pomieszczenia na laboratorja naukowo-doświadczalne, hale re-

peracyjne itd. Uczni, biorący udział w ekspedycji, zadecydują, które aparaty i przyrządy ustawione zostaną na zewnątrz, a które wewnątrz budynków. Wybraniem przyrządów naukowo-doświadczalnych dla ekspedycji zajmują się geologowie, meteorologowie i lekarze. Wybór maszyn i narzędzi należy do trzech inżynierów, którzy już poprzednio brali udział w ekspedycjach polarnych. W poprzednich wyprawach musieli pracować w nader uciążliwych warunkach, w chatach z lodu, tym razem jednak warsztaty mieścić się będą w ciepłych małych domkach, tak, że praca będzie się odbywać szybciej i składowiej. A będzie dużo pracy nad reperacją san, nart, czołgów, które to reperacje będą musiały być natychmiast dokonywane.

Zośród traktorów wybrano typ powszechnie używany w Kanadzie. Znajdą one w ekspedycji bardzo szerokie zastosowanie: przewóz środków żywności etc. ze statku do punktu kwaterunkowego, wyciąganie samolotów ze śniegu i tysiące innych.

Wybór typu sanek natrafiał nawet na pewne sprzeciw, gdyż każdy, kto niegdyś prowadził sanki z psim zaprzęgiem na śniegach północy czy lodach południa, ma swój typ ulubiony, który przekłada nad inne. Ponieważ jednak warunki w południowej strefie polarnej są szczególnie uciążliwe, mogą tam znaleźć zastosowanie tylko typy elastyczne, ze względu na teren bar-

dzo nierówny. Obrano wkońcu trzy typy sanek, co do których kap. Byrd porozumiał się z Amundsenem, Acottym, Allenem i Arturem Waldenem. Ten ostatni tresuje w Hampshire psy dla ekspedycji i trenuje wozniców.

Transport materiałów z okrętu do głównego punktu kwaterunkowego odbywać się będzie na sankach, złączonych po dwie lub kilka par razem, które następnie ciągnięte będą przez traktory lub przez psy. Oczywiście traktory będą mogły pociągnąć więcej sanek niż psy, to też kap. Byrd spodziewa się w ten sposób o wiele szybciej uporać się z transportem.

Główny punkt kwaterunkowy obrany będzie w znacznej odległości od morza, ponieważ zachodzi obawa, że lód może nagle pęknąć i cały punkt kwaterunkowy mógłby się zapaść w wodę, albo zostać uniesiony na krze.

Przy zakładaniu i urządzaniu dalej wysuniętych punktów kwaterunkowych używane będą specjalne sanki pługowe (w formie koszyka), w których ładunek, dzięki odpowiedniej budowie ścian, będzie się trzymał mocno i pewnie. Prócz tego przy tych sankach dla tem większej pewności zastosowane są hamulce. Specjalne sanki, skonstruowane przez Oscara Wistinga, zabierze Byrd z sobą na swój olbrzymi samolot, który z łatwością może zabrać ładunek 1200 funtów.

(Dok. nast.)

ZEZEM.

Rozbrojenie na ekranie

Miły Boże, co się dzieje z Niemcami! Niktby ich nie poznał w nowym wydaniu pokojowym, w tej skórze podwójnie pacyfistycznej, w której tam zwłaszcza lubią paradować, gdzie ich oglądają oczy zagranicy. Wymyśliłi to sobie zupełnie sprytnie: łagodność, szeroko pojęty humanitaryzm, duch nieskazitelnie pokojowy na eksport, a na własne potrzeby produkcja patriotyczna pancerników i artykuły wstępne z „Lokalanzeigerów”.

Jeden z ostatnich występów tego łagodnego, pokojowego ducha niemieckiego poruszył, bo musiał poruszyć cały świat, interesujący się wytwórczością filmową, czyli naprawdę cały świat. Na międzynarodowym mityngu, poświęconym tej wytwórczości, a odbytym w Berlinie, padł z ust niemieckich wniosek, przyjęty z aplauzem przez przedstawicieli wszechświatowego filmiarstwa: „Precz z szowinizmem na ekranach!” Nie wolno zohydzać żadnej narodowości! Kochajmy się! Wszyscy się kochajmy! Niech pies niemiecki nie odważy się szczekać na francuskiego kota! Zawieszamy broń, spuszczaemy najeżone ogony i dajemy sobie wymanicurować nieprzyjazne pazury. Słusznie powiedziane.

Naturalnie nastąpiły międzynarodowe uściski i nastroje, jak na obiedzie, wydawanym w Paryżu przez Kelloga dla reprezentantów państw zaprzyjaźnionych. Nie wchodzę w to, ile interesu, prostego geszefciarstwa było na dnie humanitarnego wniosku niemieckiego. Bo przecież wiadomo, że film, robiony z uboczna, właśnie szowinistyczna myślą, nie może liczyć na zbyt w kraju, przeciw któremu jest nastawiany, że tedy jego producent traci na tem mocno. Oklaskując więc szlachetną myśl, nie należy wszakże z ócz tracić dość mętnego źródła, z którego się ta szlachetność poczła.

Niemniej przez gazety całego świata przeszedł nabożny dreszcz. Bądź co bądź Niemcy się pokazali. Tu na nich psy wieszały, wykluwają im oczy zdemobilizowanym na niby Hindenburgiem, a ci tymczasem... Patrzcie państwo, jak się to tych poczytych Niemców oczerniało!

I byłaby się udała sztuka, gdyby tenże sam Berlin nie spreparował jednocześnie prawie filmu pod ponętnym tytułem „Polnische Wirtschaft”. Podobno tytułu nie potrzebuje się wstydzić treść. A więc kochaj bliźniego w Paragwaju, ale nie szczerdź mu szturchańców, jeżeli mieszka w Warszawie! Próżno broniliby się eksportowego i w tym wypadku humanitaryzmu pruskiego stwierdzeniem, że data swego powstania, ładny wniosek jest późniejszy od nieładnego filmu. Przeciwnie, jestto tem potężniejszy argument przeciw niemieckiej miłości bliźniego. Widać bowiem z tego zestawienia bliskich sobie dat, w jakiej atmosferze się rodziła pożądana zresztą reforma i gdzie właśnie najgwałtowniejsza zachodziła potrzeba oczyszczenia ekranów, wytarcia ich srebra ze śmieci i brudu, które się tam za długo panoszą.

Drobny to, drobnutki przyczynek do wyświecenia naszego wzajemnego stosunku narodowego, niemniej przecież znaczący. Bo myślny nie stawiali wprawdzie nigdy efektywnych wniosków i nie zalecali się niemi do światowej prasy, ale też nigdy na filmach swojego wyrobu nie zniechęcaliśmy się nad duszą niemiecką, znieprawiając w ten sposób własnych widzów. A więc...

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Dentysta lekarz

Dr. Adam KURTZ
powrócił 8595n

i ordynuje ul. Asnyka 11 a I. piętro

Wojciech Kossak o Panoramie Racławickiej.

Roboty około restauracji Panoramy Racławickiej są bliskie ukończenia. Roboty przeprowadzone przez pp. Zygmunt Rozwadowskiego i Marcelę Harasimowiczową polegały na umocnieniu umocnieniu naddartej części płótna i doprowadzeniu całego obrazu do pierwotnego wyglądu, pełnego świeżości. Roboty wykonywano przez szereg tygodni, z wielkim nakładem pracy i trudu. Cały obraz odczyszczono z wielkiej warstwy brudu i kurzu, jak i z biegiem lat osiadł na Panoramie. Twórca Panoramy p. Wojciech Kossak, zastrzegł sobie współudział w pracy i ostatnio przyjechał do Lwowa, aby zbadać na miejscu postęp pracy.

Onegdaj odbyło się na miejscu badanie komisyjne. Wzięli w niem udział komisarzy Strzelecki, zastępcą jego Frankowski, prof. Chyliński z niektórymi członkami Komisji kulturalno-oświatowej, prof. Obmiński, dyr. Czołowski, st. radca Kotowski, a dalej pp. Kossak, Rozwadowski i Harasimowicz.

Mistrz Kossak wyraził się z wielkim uznaniem o dokonanej restauracji bez jakichkolwiek domalowywań, i wystosował do komisarzy Strzeleckiego następujące pismo: „Szanowny Panie! Niechaj mi wolno będzie pod głębokiem przed chwilą w Panoramie Racławickiej odniesionem wrażeniem, wyrazić moją wdzięczność Radzie przybożnej miasta Lwowa za uratowanie Panoramy bez względu na olbrzymie koszty przez nią poniesione. Gdy przed blisko już rokiem, zobaczyłem to poszarpane, gazami bomb i granatów, po dziurawione płótno, wierzyłem w to, że przy ofiarności Rady z Szanownym

Zapobiegliwe i oszczędne gospodynie żądają wyłącznie

LAKIERÓW LUTZA

odznaczonych 4 nagrodami państwowymi i 22 medalami a to:

**Lakierów emaljowych
lśniących białych,**

**Lakierów podłogowych
o pięknym połysku
i niebywalej trwałości.**

**Do nabycia we wszystkich
składach farb.**

t1832



Panem na czele, ratunek jest możliwym, co do dolnej figuralnej części. Nie przypuszczałem jednak, ja fachiowy i doświadczony, że zobaczę górna, najtrudniejszą część nieba i horyzontu odnowioną tak wspaniale, z pokonanem trudności technicznych i artystycznych, tak bez zarzutu, jak to właśnie zobaczyłem. Kolegom moim Zygmuntowi Rozwadowskiemu i Marceli Harasimowiczowej, dziękuję, boję się jednak czy moje słowa były dostatecznie wymowne, aby oddać cały mój respekt dla ich pracy, a Panu i Komitetowi mojej szczerze i prawdziwej radości, która dziś przeżyłem, wchodząc na podium. Gdy tylko za kilka miesięcy da Pan Bóg wróć z Ameryki, zaraz przystąpimy do odświeżenia części figuralnej i plastycznego terenu. Oddamy Racławicę Lwowu w szacie tak podobnej do pierwotnej, aby była, jak tamta, dumą i radością tego najdroższego nam dziś polskiego miasta. Proszę przyjąć wyraz głębokiego szacunku — Wojciech Kossak”.

Wiadomości bieżące.

1
Września
1928

Sobota

Idziego, Izab.
JULIO, Stefana kr.
Wschód słońca 4:57
Zachód 18:22

TEATR WIELKI.

Sobota 1 września godz. 7.30 wiecz. (na otwarcie sezonu) „Zygmunt August” opera.

Niedziela 2 września o godz. 7.30 w. „Księżniczka Czardasza”, operetka.

Poniedziałek 3 września o godz. 7.30 w. „Paganini”, operetka.

Wtorek 4 września o godz. 7.30 w. „Opowieści Hoffmana”, opera, wyst. W. Kaczmara.

Środa 5 września o godz. 7.30 w. „Miedzy nocą a brzaskiem”, sztuka E. Katerwy.

KINOTEATRY.

Apollo: „Orły wojenne”.
Fatamorgana: „Król wicz się bawi”.
Lew: Iwan Mozzuchin we filmie „Lew Mongołów”.

Chimera: „O miłość i honor”.

Palace: „Panienka w jedwabnych pończoszках”.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. W Pałacu Sztuki Salon Wiosenny. w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1

Prof. Dr. A. Cieszyński

Lwów, ul. Batorego 38
powrócił i ordynuje od poniedziałku d. 3 września od godz. 3-4. 8796r
SZKOŁA IM. ŚW. JÓZEFA WE LWOWIE
Lewela 9.

Wpisy do 4-roklasowej powszechnej szkoły męskiej, prywatnej, z prawem publiczności, odbywają się codziennie, od godziny 9-12 i od 2-6. 8463

Przy szkole jest również pensjonat dla chłopców, w wieku szkolnym, o którym bliższych informacji udziela dyrekcja szkoły. DYREKCJA.

— Dzisiejsze inauguracyjne przedstawie-

nie w Teatrze Wielkim zaszczyli swoją obecnością przybywający na otwarcie Targów Wschodnich minister przemysłu i handlu, a zarazem poseł miasta Lwowa p. Kwiatkowski. Przedstawienie wypełni opera: „Zygmunt August” z Franciszkiem Bedlewiczem, Janiną Okońską i Franciszką Platówną w partjach Zygmunta, Barbary i Bony. Ponadto biorą udział w przedstawieniu pp. R. Cyganik, który kieruje wznawieniem tej opery, M. Demetrowiczówna, S. Hingierówna, L. Jeleński, T. Łowczyński, T. Szymonowicz, S. Tarnawski i J. Zopoth. a z silnowoogawożonych E. Bender, M. Kielarski, M. Morena. Przy pulcie kapelmistrzowski M. Leszczyński.

— „Hrabina Paryż”. Staraniem Klubu sportowego Policji Państwowej wyświetlony zostanie nieodwołalnie poraz ostatni we Lwowie film pt. „Hrabina Paryż” w całości (4 serie naraz) z Mią May, Janingsem i Gajdarowem. na poranku filmowym, który odbędzie się w niedzielę dnia 9 września o godz. 12 w południe w sali kina Palace. Bilety po znacznie zmniejszonych cenach do nabycia w dniu poranku od godziny 10 rano w kasie kina Palace.

— Teatr Mały rozpoczyna sezon. Z powodu wyjazdu zespołu teatru Małego na 4-ry występy do Łucka, teatr ten otworzy swe podwoje we Lwowie dopiero 6 września. Na początek dyrektor Czarnowski przygotowuje dla lwowskiej publiczności miłą niespodziankę w osobie znakomitego komika warszawskiego Antoniego Fernera, który swym złotym humorem podbił w zeszłym sezonie serca wszystkich Lwówian. Nieporównany artysta ukaże się w nowych rolach w repertuarze niegranym we Lwowie.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne urządza wycieczkę celem zwiedzenia budowy sanatorium Kasy chorych we Lwowie przy ul. Kurkowej dnia 5 września (środa). Punkt zbiorny koło Strzelnicy o godz. 3.30. Goście mile widziani.

— Dyrekcja Państwowej Szkoły Ekonomiczno-Handlowej we Lwowie, ul. Skarbowska 39, donosi, że otwiera 2-letnie Liceum Handlowe po ukończeniu 6 klas gimn. względnie 3-letniej Szkoły Handlowej (egzamin). Wpisy codziennie do 15 września br.

— Wystawa fotograficzna we Lwowie. Dnia 2 września odbędzie się o godz. 10.30 otwarcie II. Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej w Salonach Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, w gmachu Muzeum Przemysłowego, ul. Dzieduszyckich 2. Druga ta o charakterze międzynarodowym

impreza w Polsce, jest dalszym ciągiem, zapoczątkowanego w roku ubiegłym przez Warszawę stałego Międzynarodowego Salonu Fotografii Art. na ziemiach polskich. Artysty 17 Państw przystali swe „cenne prace. Miłośnicy fotografii będą mieli sposobność zapoznać się i porównać twórczość artystów zagranicznych i polskich. Równocześnie odbywa się w dniu 2 i 3 września zjazd Delegatów Tow. Mił. Fot. z całej Polski. Do wzięcia udziału zaprasza Lwowskie Tow. Fotograficzne wszystkich członków.

— Walka z alkoholizmem. Grono inicjatorów zamierza zorganizować Towarzystwo Walki z alkoholizmem. Akcja Towarzystwa musi objąć najszerze warstwy społeczeństwa. Inicjatorzy wzywają przeto poważnych i uczciwych obywateli i obywatelki wszystkich stanów, którzy zechcą bezinteresownie pracować dla dobra społecznego, o rychłe pisemne zgłoszenie swych nazwisk i adresów na ręce p. Tad. Rozłuckiego, Lwów, ul. Czarnieckiego 8, II. p., celem utworzenia komitetu organizacyjnego.

— „Echo-Macierz” zawiadamia członków czynnych, iż zwyczajne próby powołacyjne rozpoczyna się w poniedziałek 3-go września o godz. 19.30.

— „Lutnia-Macierz” zawiadamia członków, że próby odbywają się w poniedziałki i środy w lokalu własnym pl. Kapitulny 7. Pierwsza próba odbędzie się w sobotę o godz. 7 a w niedzielę dnia 2 września o godz. 10 i pół śpiewamy w Archikatedrze. — Wpisy i przyjęcia nowych członków uskutecznia sekretariat w dniach prób.

— W Domu Studentek Wyższych Uczelni Lwowa przy ul. Torosiewiczza 36, urządzonym w dniu najnowszym wykładem higieny i techniki, będą do wynajęcia umeblovane pokoje na czas trwania Targów Wschodnich. Dojazd do domu tramwajami Nr. 3, 7 i 6. Ceny mieszkań wyznaczone przez Biuro Targów Wschodnich.

— Szkoła Powszechna dla dorosłych w zakresie 7 klas, prowadzona przez Koła Grunwaldzkie TSL. we Lwowie, ogłasza wpisy na rok szkolny 1928/29. Wpisywać się mogą wszyscy, pragnący uzupełnić swe początkowe wykształcenie i zakończyć je egzaminem z 7-mej klasy publicznej szkoły powszechnej. W poprzednich latach uczęszczał na ten kurs przeważnie niżsi funkcjonariusze państwowi i samorządowi oraz policji i koleji państwowej i wojskowej, dla których świadectwo z 7 klasy szkoły powszechnej przedstawia wielką wartość życiową w dalszej służbie zawodowej. Wpisywać się można codziennie w lokalu Koła przy ul. Sykstuskiej 52, II. p. w godzinach od 6-7 wieczorem.

— Konkurs. Dyrekcja gimnazjum w Dobromiu ogłasza konkurs na posadę nauczyciela matematyki z fizyką w wyższych klasach i wychowania fizycznego. Kandydaci z pełnymi kwalifikacjami proszeni są o telefoniczne porozumienie się z dyrektorem gimnazjum.

— Przyjechali do Lwowa. Hotel George’a: Bohdan Skibiński z Warszawy, Wacław Przecorski z Warszawy, Julian Poznanski z Warszawy, Feliks Honowski z Łodzi, Tekla Kłyszczyska z Poznania, Henryk Mochorowski z Włocławka, Egon Glücksman z Zittau, Gizela Kukuczowa z Krakowa.

— Oświadczenie senatora prof. St. Zakrzewskiego. Od profesora dra Stanisława Zakrzewskiego otrzymaliśmy następujące oświadczenie z prośbą o ogłoszenie:

„Szanowna Redakcjo!
Proszę uprzejmie o kategoryczne zdementowanie pogłosek, łączących moje nazwisko z kombinacjami na wypadek wakansu komisariatu rządu miasta Lwowa.

Z wysokim poważaniem
Stanisław Zakrzewski”.

— Wiadomości osobiste. P. Minister kolei, inż. Kühn przejeżdżał w dniu

wychodzącym przed notami przez Lwów i udać się do Stanisławowa celem przeprowadzenia wizytacji tamtejszej dystrykcji kolejowej. P. Ministrów towarzyszył dr. Wiktor, prezes dystrykcji stanisławowskiej.

— **Dodatkowe pobory mężczyzn urodzonych w latach 1907 do 1883 włącznie, którzy z jakichkolwiek przyczyn dotychczas nie uczynili zażądanie obywatelskiego stawiennictwa przed komisją poborową** odbędzie się we Lwowie w miesiącach: wrześniu, październiku, listopadzie i w grudniu 1928 r., a to każdego 5 i 20 dnia miesiąca o godzinie 8-mej w lokalu przy ul. Piłsudskiego 1. 33. Poborowi winni, o ile tego dotychczas nie uczynili, zgłosić się przedtem w V. Wydziale Magistratu, Ratusz III. piętro, drzwi nr. 99, z dokumentami osobistymi (metryka urodzenia, świadectwo szkolne, dowód osobisty, dyplom wyzwolenia na czeladnika itd.) celem rejestracji.

— **Otwarcie racju na ul. Leona Sapiehy i Batorego.** Z dnem jutrzejszym otwarty będzie ruch kołowy i osobowy na ulicach Leona Sapiehy i Batorego, natomiast ruch ciężarowy będzie jeszcze na jakiś czas zamknięty aż do chwili należytego steżenia podkładu betonowego, na którym ułożone są tuki. Przy tej sposobności Zarząd miasta apeluje do mieszkańców Lwowa, aby czuwać nad zarządzeniami co do wstrzymywania na jakiś czas ruchu ciężarowego. Jest rzeczą trudną i kosztowną obstawiać wszystkie wyłoty wspomnianych ulic, z czego korzystają woźnicy wozów ciężarowych, niszczyć świeże bruki, narażając przez to miasto na znaczne koszty naprawy.

— **Sprostowanie.** W notatce o pawilonach dla delożowanych przez opuszczenie jednej litery wkraśli się pomysł, która zmieniła sens zdania. Zdanie to ma brzmieć: „Wszelkie zabiegi czynione przez postronne osoby w Prezydium miasta o udzielenie mieszkań w pawilonach rodzinom niedołożowanym, pozostaną i muszą pozostać bez rezultatu”.

— **Zmarli we Lwowie.** Betti Fell lat 78, Rubin Markus lat 50, Klara Reis lat 51, Rozalja Blank lat 72. Efraim Solwals lat 40, Michał Kuhn lat 48, Marja Wołoszyn lat 17, Wojciech Murzyński lat 51, Zofja Komarska lat 31, Marja Sroczyńska lat 80, Marja Matwicków lat 75, Franciszka Siedziarska lat 78, Gabriela Berchiat lat 56, Katarzyna Prokopciuk lat 41, Elżbieta Frey lat 70, Marja Krzemieniowa lat 72, Rozalja Baranowska lat 49, Marja Rosenfeld lat 39, Rachela Bilig lat 80, Lea Kessler lat 22, Izak Grai lat 57, Febus Gruenberg lat 67, Jetti Schlifka lat 75.

— **WPISY do średnich szkół technicznych przy Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie, a mianowicie: na wydział elektro-mechaniczny, wydział drogowo-wozowy, wydział sztuki zdobniczej i przemysłu artystycznego (także dla kobiet)** odbędą się w dniach od 4—7 września, od godz. 9—12-tej. Bliższe informacje na miejscu lub listownie. Dyrekcja. 8567

Zdzisława Setmajerówna
pianistka

powróciwszy, rozpoczyna z dniem 1-go września naukę artystycznej gry na fortepianie oraz dotyczących przedmiotów. — Zgłoszenia przyjmuje od 10 do 11 przedpoł. i od 2 do 4-tej popołudniu, Sykstuska 40, III. p. 8782k

— **Nowo otwarty Magazyn pociągów R. DRZĄŁA** — Lwów, ul. Chorażczyzny 5, — przed kinem Apolla, poleca: kołdry 18 zł., — Materace 30 zł., — prześcieradła 6 zł., — materaców 8 zł. — Wyprawki studenckie! 8599

— **Kursa handlowe** Zofji Konrad-Glinzkiej, jednoroczne i półroczne ranne i wieczorne przyjmują wpisy do dnia 4 września w „Ecole Reforme” ul. Piłsudskiego 14, II. p. 8472

— **Szkola języków „Ecole Reforme”, ul. Piłsudskiego 14, II. p. ogłasza wpi-**

sy na rok szkolny 1928—29 na kursa języków, stenografii, kaligrafii i pisanie na maszynach. 8459

— **Laska wyrównywał osobiste porachunki.** Policja aresztowała wczoraj Mieczysława Reitera, liczącego 32 lat, karanego, za pobicie laską Józefa Rakki, który otrzymał cięta rany w głowę.

— **Aresztowanie zboczeńca.** Aresztowany został wczoraj Izak Haberkorn, liczący 50 lat, zamieszkały przy ul. Żródlanej 1. 50 za usiłowanie zgwałcenie 9-letniej dziewczynki, Tonci K. w

sieni kamienicy przy ul. Żółkiewskiej. — **Kradzież sklepową.** Z niezamkniętego magazynu Rudolfa Hellera na pl. Krakowskim skradł wczoraj jakiś złodziej: 40 kapeluszy — wartości około 500 zł.

DOBRA RADA.

Najprostszym i najpewniejszym sposobem pozbycia się zaparcia, które często staje się źródłem zrudzenia i chorób, polega na racjonalnym stosowaniu **Cascarine Lepinca** w ilości 1 i 2 pigulek wieczorem podczas jedzenia, co przywraca prawidłową działalność kiszki. Sprzedaż we wszystkich aptekach. 8691

Rekonstrukcja ratusza.

W związku z rekonstrukcją ratusza Wydział budowlany przystąpi w tych dniach do usunięcia z frontonu Ratusza drewnianego portalu w stylu renesansowym, nie harmonizującego z frontonem ratusza w stylu późniejszego empiru. Portal ten posiadający szkielet drewniany oszalowany deskami i wyprawiony wapnem, wybudowany został jeszcze w roku 1881 na przyjęcie cesarza Franciszka Józefa. W portalu znajdowały się trzy figury gipsowe, z których dwie usunieto jeszcze przed 20 laty, a pozostała jedynie postać kobiety, trzymającej pochodnię w ręku. Już przed 30 laty zauważono, że cały portal pochyla się i grozi zawaleniem. Zapadła uchwała, by go usunąć, lecz dotychczas uchwały nie wykonano i portal rok rocznie naprawiają. Obecnie przy rekonstrukcji ratusza zauważono tak wielką szparę w portalu, że ze względu na bezpieczeństwo postanowiono go usunąć, co nastąpi w tych dniach. Zarządzone to również ze względów estetycznych, gdyż portal ten zasłania piękne arkady kamienne, zaś figura zakrywa środkowe okno sali ratuszowej. Lwy gipsowe ustawione razem z portalem będą na razie zostawione, istnieje jednak zamiar zastąpić je figurami lwami kamiennymi w odpowiedniej stylizacji która będzie odpowiadała chwili obecnej. W przyszłym roku miasto przystąpi do restauracji wieży ratuszowej, a przedawszystkiem nasadą wieży, na której znajdują się

dzwony, będzie zastąpiona inną podobną do nasady jaka posiadał ratusz przed rokiem 1848. Również cynkowa balustrada na wieży, dziś zniszczona, będzie zastąpiona inną. Gmach ratusza, który posiada wielką wartość architektoniczną udało się uratować od gruntownej rekonstrukcji a natomiast istniejące zamiaru przerobienia go na styl polski. Niedawno jeszcze groziło ratuszowi zabudowanie podwórza dla rozszerzenia Kasy miejskiej. Wobec sprzeciwu konserwatora odstąpiono od tego zamiaru natomiast istnieje projekt wyłożenia podwórza płytami marmuru w deseniach i ustawienia na jego osi artystycznego wazonu kamiennego zdjętego niedawno z katedry, a dziś walczącego się w kątach podwórza. Wszystkie korytarze ratusza przemalowano obecnie w barwie jasnej, świeczniki gazowe zastąpiono stylowymi lampami elektrycznymi, podłogi zaś sosnowe dla łatwiejszego utrzymania czystości, wyłożone będą płytkami. W części korytarza 3' piętra będzie wybudowana sala rysunkowa dla Wydziału III. W korytarzach ustawiono już piece kaflowe, zaś dotychczasowe okna pojedyncze będą zastąpione nowymi podwójnymi. Również gruntownej rekonstrukcji poddano mieszkanie prezydenta, śolany pokoju artystycznie pomalowano według projektu architektki Rawskiego w kolorach intensywnych. Podobnie przemalowane będą w przyszłości korytarze I. piętra.

Kłeska gradobicia w p. rzeszowskim.

SZKODA WYNOŚI OKOŁO 120.000 ZŁ

Rzeszów. (Tel. wł.). W dniu 28 sierpnia około godz. 5-tej wieczorem gwałtowna burza nawiedziła niektóre gminy powiatu rzeszowskiego, a w szczególności Głogów, Zabolki i Budy gło-

gowskie. Silny grad wyrządził znaczne szkody w zabudowaniach i pólach rolnych. Szkoła oszacowana została w wysokości około 120.000 zł.

Sport.

AUTOMOBILIZM.

Kresowy raid samochodowy. W kresowym raidzie samochodowym na przestrzeni około 800 klm. zwyciężył p. Henzel przed Zabelowiczem i Hryniewickim. — W próbie szybkości płaskiej wygrał p. Mirski. Raid składał się z trzech etapów, a mianowicie: Nowogródek-Lida, Lida-Baranowicz, Baranowicz-Nowogródek.

TENNIS.

Lwowski Klub Tennisowy. Równocześnie z Turniejem o Mistrzostwo Lwowa zostanie rozegrane na kortach LKT. przy ul. Pełczyńskiej zawody o „Puchar „Słowa Polskiego dla najlepszej tenisistki Wschodniej Małopolski”. Bronią pucharu p. S. Groblewska (LKT). Zgłoszenia do wtorku 4 września br. g. 12-4a w LKT, Pełczyńska 1. 57.

— **Teniskowe mistrzostwa Polski.** W pierwszym dniu, wskutek nieobecności szeregu czołowych sił, wyniki nie były ciekawe. Wobec tego pierwszych rezultatów nie podajemy, zamieszczamy natomiast listę dotychczasowych mistrzów Polski; panowie: 1921 — Kleinadel, 1922 — Menda, 1924 — Förster, 1925 i 1926 — Czetwertyński, 1927 — J. Stolarow. Panie: 1921-22 i 1924-27 — V. Richterówna, gra parami: 1921 — Kleinadel i Kowalewski, 1922 — Menda i Dąger, 1925 — Steimert i Stola-

row J. 1926-27 bracia Stolarow, gra parami panie: 1926 — Richterówna i Poradowska, 1927 — Groblewska i Jędrzejowska, gra mieszana: 1921 — Zochowska i Kleinadel, 1925 — Richterówna i Steimert, 1926 Richterówna i Stolarow J. 1927 — Dubieńska i Czetwertyński.

LEKKA ATLETYKA.

Mecz lekkoatletyczny z Czechosłowacją. W dniach 15 i 16 br. w Pradze rozegrany zostanie doroczny lekkoatletyczny mecz Polska—Czechosłowacja. W roku ubiegłym mecz ten wygrała drużyna Czechosłowacji w stosunku punktów 92—66. Program zawodów będzie następujący: 15. 9 bieg 400 m, rzut kulą, bieg 100 m, skok w wyż, bieg 1500 m, 400 m. przez płotki, sztafeta 4X100 m. 16. 9: bieg 200 m, skok w dal, bieg 800 m, rzut dyskiem, bieg 5 klm, skok o tyczce, bieg 110 m. przez płotki, sztafeta 4X400 m. Zawody odbędą się na boisku Sparty w Pradze.

Skład drużyny polskiej ustalony zostanie po zawodach o mistrzostwo Polski, które odbędą się 21 sierpnia, 1 i 2 września w Warszawie.

Skład drużyny czechosłowackiej przedstawią następująco: 100 m. — Kuenitzky, Bartil, 200 m. — Kuenitzky, Vykoupil, 400 m. — Vykoupil, Bartil, 800 m. — Sindler, KHN, 1500 m. — Sindler, KHN, 5 klm. —

Kosciak, Nedobity, 110 m. płotki — Jandera, Lipcik, 400 m. płotki — Lipcik, Dostal, 4X100 m. — Kuenitzky, Bartil, Vykoupil, Jandera, 4X400 m. — Dostal, Bartil, Vykoupil, Sindler, skok w dal — Hofman, Vyselsobo, skok w wyż — Mrtynek, Votava, skok o tyczce — Votava, Korejs, rzut kulą — Douda, Chmelik, rzut dyskiem — Douda, Chmelik, rzut oszczepem — Chmelik, Jira.

Nasze lekkoatletyki zagranicą. Projektowany na 16 września mecz kobiety Polska Włochy nie dojdzie do skutku w roku bieżącym, lecz został przełożony na rok przyszły. Natomiast w dniu 9 września w Wiedniu odbędzie się mecz kobiety z Austrią. Zawody rozegrane zostaną o godz. 10 rano na boisku WAC. Drużyna polska ustalona zostanie natychmiast po kobiecych mistrzostwach Polski, które rozegrane zostaną w Krakowie w dniach 1 i 2 września.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Szwecji. Mistrzostwa Szwecji dały następujące wyniki: 200 i 400 m. — Petersen 21.9 i 29.7. 400 m. płotki — Petersen 56.1, 800 m. — Bylon 1:56.8, 1500 m. — Wide 4:00.1, kula Janssen 15.83, dysk — Carlsen 43.45, oszczep — Lundquist 67.19, trójskok — Svansson 14.13, tyczka — Lindblad 4 m. 110 m. płotki — Amercon 15.5, w wyż — Hultkrantz 190, 100 m. — Sjöström 11 s. 5 klm. — Borges 15:26, w dal Hatberg, 719, 10 klm. — Lindgreen 32.30, młot — Skold 51.85.

Radjofon.

Sobota, 1 września.

Warszawa (1111) godz. 17: Audycja dla dzieci — 20.15: Koncert wieczorny orkiestry Filharmonii warszawskiej wspólnie z Polskim Radjo. — 22.30: Muzyka taneczna z restauracji „Oaza”.

Kraków (566) godz. 16.30: „Obrazki z życia zwierząt”, wygł. A. Imich — 18: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy.

Poznań (345) godz. 22.40: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton”. — 24: Nocny koncert firmy „Philips”.

Katowice (422) godz. 19.30: „Wirtuozostwo w sztuce polskiej”, wygł. T. Meyerhold. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Wilno (435) godz. 17.30: „Kącik dla pań” wygł. E. Buncierowa. — 19.10: Audycja literacka.

Praga (348) godz. 19: „Polska krew”, operetka Nedbala.

Rzym (447) godz. 21: „Dziewczę Zachodu”, opera Pucciniego.

Dawentry (491) godz. 21: Transmisja koncertu z Queens Hall.

Brussels (508) godz. 21: Koncert symfoniczny z Domu zdrojowego w Ostendzie.

Wiedeń (517) godz. 20.15: „Madi”, operetka Stolz.

Stuttgart (379) godz. 20.30: Koncert kameralny.

Lipsk (365) godz. 20: „Wesele Figara”, opera Mozarta.

Przestroga!

Rodzice, zamierzający kształcić córki swe fachowo w zakresie kroju i szycia, winni zdać sobie z tego sprawę, że tylko przy wzorowo prowadzonych szkołach i pracowniach, cenionych ze swej sumienności w wyszkalaniu uczennic, a posiadających odpowiednie koncesje i długoletnią praktykę, można nabyć gruntownej wiedzy fachowej.

Wszystkim wyżej podanym wymagom, odpowiada całkowicie Wyższa Szkoła Kroju i Szycia M. Kozłowskiej we Lwowie, ul. Akademicka 1. 22. I piętro. Istnieje ona od roku 1906 i należy do najstarszych i najsolidniejszych tego rodzaju szkół fachowych. Nauka podzielona jest na trzyletnie kursa fachowe i kursa prywatne dla osób dorosłych, obejmujące naukę kroju, szycia i modelowania. Warunki nader przystępne. Szkoła, nie mogąc dać dotychczas uczennicom, przybywającym z prowincji dogodnego pomieszczenia wraz z całkowitem utrzymaniem na czas trwania nauki, nawiązała stosunki z nowo otwartym internatem SS. Benedyktynek, ul. Kochanowskiego 1. 70, urządzonym i prowadzonym wzorowo. Wszystkie przeto zgłaszające się uczennice pozamiejscowe, mogą mieć zapewnioną domową opiekę i poza szkołą. Formalności związane z kwestią pomieszczenia w internacie SS. Benedyktynek na żądanie załatwia zarząd szkoły.

Wpisy na nowy rok szkolny przyjmuje się codziennie między 11 a 1 godziną. 8521

Z Y C I E G O S P O D A R C Z E.

Polskie Zagłębie węglowe.

(Z sprawozdania Komisji ankietowej.)

Polskie Zagłębie węglowe tworzy wschodnią część t. zw. Polsko-śląskiego Zagłębia. Zachodnie obszary tego ostatniego należą do Niemiec i Czechosłowacji. Podział terytorjalny całego zagłębia pomiędzy trzy państwa, przedstawia się następująco: Polska 3880 km², Niemcy 570 km², Czechosłowacja 950 km². Razem 5.400 km².

Polskie Zagłębie węglowe składa się z następujących 4-ech części składowych: 1) Górny Śląsk, 2) Zagłębie Dąbrowskie, 3) Zagłębie Krakowskie, 4) Śląsk Cieszyński.

Pod względem górniczo-administracyjnym Śląsk Cieszyński jest połączony z Górnym Śląskiem.

Pod względem geologicznym całe polsko-śląskie zagłębie tworzy jedną całość. Granice pomiędzy wyszczególnionymi obszarami mają znaczenie wyłącznie polityczne.

Zasoby w naszym zagłębiu obliczamy do 1000 metrów głębokości i biorąc pod uwagę pokłady o miąższości ponad 0.50 do 1.00 mtr. wyrażają się one następującymi cyframi: 1) Górny Śląsk 44.9 miljarda ton, 2) Zagłębie Dąbrowskie 2.2 miljarda ton, 3) Zagłębie Krakowskie 14.2 miljarda ton, 4) Śląsk Cieszyński 0.5 miljarda ton. Razem 68.8 miljarda ton.

Co do zasobów węgla, Polska zajmuje trzecie miejsce w Europie. Na pierwszym miejscu znajduje się Anglia — 182 milionów ton; na drugim Niemcy z ich 76-ciu milionami ton. Z innych państw Zachodniej Europy, Francja posiada do 1200 metrów głębokości 10 miliardów ton.

Ogólna miąższość utworów produktwnych naszego Zagłębia zmniejsza się w kierunku z zachodu na wschód. Na zachodzie sięga ona 6.900 mtr. Na wschodzie, w pobliżu granicy między Śląskiem a Zagłębiem Krakowskim, wynosi około 2.700 metr.

Utwory produktwne występują bezpośrednio na powierzchni tylko w nieznacznej stosunkowo części zagłębia. Przeważnie zaś są przykryte przez t. zw. nadkład, składający się głównie z utworów tryasowych i trzeciorzędowych.

Jak przedstawiają się warunki przyrodzone Polskiego Zagłębia w porównaniu z innymi głównymi zagłębiami Europy Zachodniej?

Biorąc pod uwagę poziome rozmieszczenie zasobów węgla w poszczególnych krajach europejskich, dochodzimy do wniosku, że w krajach Europy zachodniej rozmieszczenie to jest najszybsze niż u nas. Na zachodzie mamy cały szereg ośrodków wydobycia, znajdujących się w różnych częściach danego kraju, wówczas gdy u nas, poza niemałymi poważnego przemysłowego znaczenia obszarami węgla brunatnego, wszystkie nasze zapasy węgla są ześrodkowane w jednym zagłębiu, leżącym, jak wiemy, na granicy państwa i w znacznej odległości od dróg wodnych.

Jak się teraz przedstawia podział zasobów w kierunku pionowym, to znaczy, gdzie jest korzystniejszy procent stosunku węgla zdanego do odbudowy w porównaniu z ogólną miąższością pokładów? Otóż odpowiedź na to pytanie wykazuje stanowczą przewagę Polskiego zagłębia w stosunku do północno-francuskiego i westfalskiego.

Z punktu widzenia grubości pokładów nasze zagłębie wyróżnia się również korzystnie spośród innych głównych zagłębi zachodniej Europy.

Natomiast pod względem wartości opałowej nasze węgle stoja przeciętnie niżej od węgli wspomnianych zagłębi

o 15 do 25%. Węgle bowiem nasze pod względem wartości cieplnej wahają się pomiędzy 5000 kal. a 7600 kal. (zbliza się do pierwszej cyfry na wschodzie, do drugiej na zachodzie zagłębia) wówczas, gdy wartości te dla północnego zagłębia Francji wahają się w granicach 7000 do 9000 kal., a dla Westfalii w granicach 7400 do 9200. Angielskie węgle również odznaczają się wysoką wartością opałową.

Co do rozmaitości gatunków, to mamy u siebie przeważnie węgle gazowo-płomienne i gazowe. Zasoby węgla koksujących też są względnie nieduże, choć nie mamy możliwości wyrazić ich już obecnie w pewnych cyfrach. Należy przytem zauważyć, że nasz koks jest naogół dość niskiego gatunku i nie wytrzymuje silniejszego ciśnienia. Pod tym względem jest przewaga po stronie zagłębi północnej Francji i Westfalii, które posiadają prawie wszystkie gatunki węgla. Co do Anglii, to w przeciwieństwie do Polski nie posiada ona węgli gazowych i płomienno-gazowych, a tylko węgle tłuste i chude wraz z antracytami.

Reasumując powyższe porównania pomiędzy Polskim zagłębiem, a zagłębiami zachodniej Europy stwierdzamy: Polska jest w gorszych warunkach pod względem położenia geograficznego swego węgla, jego jakości, a w lepszych pod względem charakteru złóż.

Niepożądane zjawisko w naszym eksporcie.

ZAHAMOWANY WYWÓZ KROCHMALU I SŁODU POLSKIEGO.

Zbyt całego szeregu produktów polskich pochodzenia rolniczego, a w pierwszym rzędzie krochmalu i słod, napotyka w ostatnich czasach na rynkach zagranicznych na poważne trudności.

Podstawową trudność w zbyciu krochmalu stanowi bardzo znaczne zmniejszenie jego zapotrzebowania w całym świecie, a zwłaszcza w jego głównym zastosowaniu, tj. w celach apretury tekstylnej. Równocześnie zaś wzrasta bardzo poważnie i jego produkcja światowa, nie tylko w dawniejszych krajach produkcyjnych, lecz także, wskutek rozpoczęcia i silnego rozbudowania tej produkcji, w krajach innych, a w pierwszym rzędzie w Japonii. Pewno zwiększenie się konsumpcji mączki ziemniaczanej niewiele rozpiętość tę odciąża.

Drugim bardzo ważnym czynnikiem trudności zbytu w tej dziedzinie jest uprzedzenie nieumiarnej silnej i ekonomicznej lepiej sytuowanej konkurencji ze strony przemysłu krochmalu kukurydzianego, który z mączką i krochmallem z ziemniaków nie tylko skutecznie konkuruje, ale go nawet powoli, lecz stale na wszystkich rynkach wypiera i w niedalekiej już przyszłości zbyt jego ograniczy do tych jedynie dziedzin, w których go celowo i racjonalnie zastąpić nie może. Niemała przeszkoda w eksporcie jest okoliczność, że stan techniczny naszych mniejszych krochmalni przemysłowo — rolnych pozostawia przeważnie dużo do życzenia wskutek zaniedbania remontu, braku odpowiednio wykwalifikowanych sił technicznych i należytej organizacji gospodarki parowej. Wszelkie inne czynniki i względy są w tej konstelacji, poza trudnościami zbytu z powodu prohibicyjnych ceł w niektórych krajach, drugorzędnej wagi i dotyczą: kosztów surowca i produkcji, położenia geograficznego w stosunku do rynków zbytu, a w następstwie tego kosztów transportu, wreszcie zaś organizacji handlowej i środków finansowych, t. j. łatwości kredytowej i stopy procentowej.

Należy zauważyć, że zdolność produkcji krochmalu polskich wynosi około 60.000 ton rocznie. Efektywnie

A teraz przejdźmy do porównawczej charakterystyki geologicznej trzech poszczególnych polskich zagłębi.

Na Śląsku obszar zajęty przez eksploatację, daje się podzielić na następujące obszary: 1. obszar t. zw. Górno-Siódla i niecki Bytomskiej; 2. obszar rybnicki i 3) obszar środkowej niecki. W obszarze pierwszym mamy maksimum warunków sprzyjających odbudowie i najlepszy naogół węgiel. Rejon ten daje nam przeszło 50% całego polskiego wydobycia śląskiego. W obszarze drugim są pokłady nieznacznej grubości: 0.90 do 3.0 mtr. Gatunek węgla dobry, w znacznej części węgiel koksujący się. Przeciętna wartość cieplna wynosi około 6800 kal.

W trzecim rejonie, gdzie grubość pokładów waha się od 1.0 mtr. do 5.0, wartość cieplna węgla jest najniższą z całego Śląska, sięga jednak przeciętnie 6.200 kal.

Porównajmy teraz z zagłębiami Śląskiem zagłębie Dąbrowskie i Krakowskie, gdzie można wydzielić również obszary, które będą, jeśli można się tak wyrazić, równorzędne do przytoczonych trzech obszarów śląskich.

Otóż w zagłębiu Dąbrowskim mamy dwa obszary, które stoja niżej niż odpowiadający im pierwszy i drugi obszar Śląska. Zagłębie Krakowskie stoi na równi z trzecim, najgorszym obszarem Śląska

B.

wytwarzają one częściowo wskutek nierentowności, a częściowo skutkiem braku odpowiednich kapitałów. Średnio około 35—40 tysięcy ton, zależnie od koniunktury. Z tego tylko około 25 proc. idzie na zaspokojenie zapotrzebowania wewnętrznego, reszta zaś jest skazana na eksport. Eksport ten wynosił, według danych statystyki urzędowej, w r. 1926 — 236.207 kwintali, wartości 9.791.000 zł., w r. 1927 już tylko 118.701 kwintali, wartości 7.736 tys. zł., zaś w roku bieżącym, według wszelkiego prawdopodobieństwa, eksport ten ulegnie dalszej poważnej redukcji. Wywóz krochmalu kierowany jest głównie do Anglii, Francji, Włoch, Norwegii, Finlandii i Danii, w pewnej zaś mierze do Austrii, Szwajcarii i Łotwy, a ponadto nawet do Palestyny, Indii Angielskich i Ameryki.

Największymi producentami krochmalu ziemniaczanego są Niemcy i Holandia. Polska zajmuje pod tym względem trzecie miejsce w świecie, a pod względem wysokości eksportu drugie po Holandii, której konkurencja jest bardzo groźna dla naszego przemysłu krochmalniczego na rynkach światowych, a to dlatego, że istnieje cały szereg czynników, które stawiają produkcję mączki w Holandii w daleko lepszych warunkach, niż w Polsce (tańsze koszty transportu, opału, worków, warunki przyrodzone gleby i wody, daleko wyższy pón ziemniaków z hektara itp.).

Na pewne trudności napotyka również skierowanie naszego eksportu krochmalniczego na Gdynię. Trudności te wynikają z dyslokacji ośrodków tego przemysłu u nas: 75 proc. bowiem produkcji krochmalu ześrodkowane jest w Wielkopolsce, skąd naturalne drogi wyściowe prowadzą na Hamburg i Szczecin, a to dzięki tańszemu frachtom kolejowym i morskim na tych liniach. Pozatem krochmal przeznaczony do Austrii i Szwajcarii idzie drogą lądową. W ten sposób z Gdańska, względnie Gdyni korzystać może tylko krochmalnictwo pomorskie, oraz północnych ziem b. zaboru rosyjskiego. Transporty te nie przekraczają rocznie ilości dziesięciu tysięcy ton. Znacznym też utrudnieniem dla eksportu

są wysokie opłaty portowe i składowe w Gdańsku, oraz brak stałej i bezpośredniej komunikacji z interesującymi przemysł krochmalniczy portami zagranicznymi: Manchester, Londyn, Havre, Kopenhaga, Hamburg, Genua i Antwerpia.

Nie bardziej korzystnie przedstawia się eksport słod polskiego. Złożyły się na to w pierwszym rzędzie okoliczności następujące: zaprowadzenie w St. Zjednoczonej prohibicji, w następstwie której olbrzymie produkowane tamże, a nieznajdujące zbytu wewnątrz kraju ilości jęczmienia, przerobione na słod, zostają rok rocznie rzucone głównie na rynek europejski, zle dostawy słod z Polski przy równoczesnej dążności wszystkich państw do sprowadzenia surowca i jego przeróbki u siebie w kraju, zachęciły wiele państw o silnie rozwiniętej konsumpcji piwa i mających wskutek tego większe zapotrzebowanie na słod do pobudowania własnych słodowni.

Do trudności zbytu słod polskiego dołącza się jeszcze dalszy i to ważny czynnik, że w ostatnich latach ceny krajowe większości produktów polskich zwłaszcza spożywczych, a w tem i słod są przeważnie wyższe, niż zagranica, lub też tak wysokie, że po przeliczeniu kosztów i zysków eksportowych stają się niekonkurencyjnymi.

Dalszym następstwem tej dysproporcji cen tego artykułu u nas a zagranicą, jest import słod, wzrastający w ostatnich latach w stosunku prawie proporcjonalnym do zmniejszania się naszego eksportu. Stosunek nieprawdopodobnego wprost zmniejszania się eksportu i wzrostu importu tego art. widoczny jest z danych urzędowych. Zgodnie z temi danymi eksportowano w roku 1924 — 619, w r. 1926 — 253 i w roku 1927 — 38. Eksport nasz szedł w ostatnich dwóch latach głównie do Austrii, Szwajcarii i Czechosłowacji. Ta ostatnia sprowadza go prawie wyłącznie w celu dalszej reekspedycji, pozatem pewne ilości słod kierowane były do Belgii, Norwegii i Finlandii. Natomiast import słod do Polski wynosił (w tysiącach złotych) w r. 1924 — 170, w r. 1925 — 343, w roku 1926 — 319, zaś w roku 1927 — 2.524.

Jedynie usprawnienie naszej produkcji i techniki wymiany przyczyni się może do zmiany stosunków w tej dziedzinie naszego eksportu.

M. G.

Sowieckie dziwolagi.

Pisma już donosiły o krytycznym stanie aprowizacyjnym ZSSR., oraz o trudnościach, jakie wylaniają się podczas rozpoczęcia po nowych zbiorach akcji magazynowania zboża. Rząd sowiecki usiłuje wszelkimi sposobami zachęcić, a nawet zmusić włościanina do podaży zboża: ceny zostały podniesione, a tym rolnikom, którzy dostarczą zboże przed 1 września, obiecano wypłacić specjalną premię w wysokości 15 kop. od puda itd. Wszystkie te zarządzenia władz nie odniosły skutków, chłopci bardzo niechętnie i w nieznacznych ilościach dostarczają zboże, co oczywiście wywołuje zaniepokojenie w sowieckich sferach rządowych.

Ostatnio „Iżwiestia“ podają szereg wiadomości, rzucających jaskrawe światło na przebieg kampanii zbożowej. Otóż, jak okazuje się, akcje magazynowania zboża prowadzą dwie organizacje, które noszą podobne brzmiące nazwy: „Sojuzchleb“ i „Chlebsojuz“. „Sojuzchleb“ jest organizacją państwową, „Chlebsojuz“ — współdzielczą. Obydwie organizacje prowadzą szaloną konkurencję pomiędzy sobą, każda rozsyła po wsiach mnóstwo agentów zbożowych, namawiając rolników, ażeby tylko danej organizacji dostarczali zboże. „Chlebsojuz“ jako organizacja współdzielcza

posiada wszędzie swoje filie i wywie-
ra przez swój szeroko rozgaleziony
aparatus dość silny wpływ na włościan.
Współdzielnie sowieckie szerzą wśród
włościan pogłoskę, że tylko ci wło-
ścianie otrzymają w ziemie towary
przemysłowe (manufaktury, buty, na-
rzedzia itd.), którzy oddadzą swoje
zboże właśnie im, a nie państwowemu
„Sojuzchlebowi“. Ten ostatni chce
pobić konkurenta, namawia włościan,
żeby nie dawali zboża współdzielniom,
gdyż tylko „Sojuzchleb“ płaci wyższą
cenę, oraz premie za szybką dostawę
zboża. Na tle tej konkurencji powstają
ostre antagonizmy pomiędzy „Sojuz-
chlebem“ a „Chlebsojuzem“. Jak do-
noszą „Izwestia“, przedstawiciele tych
dwóch organizacji zwalczają się wz-
ajemnie i często dochodzi na wsiach do
poważnych utarczek i scysji. Tak np.
na zebraniu włościan miasteczka Po-
krowskie, na Ukrainie, prezes współ-
dzielni, niejaki Głuszk, oświadczył,
że o ile przedstawiciele „Sojuzchleba“
zjawiają się na wieś kupować zboże, to
„nabijemy im mordy“. Oczywiście kon-
kurencja i wzajemne zwalczanie „So-
juzchleba“ i „Chlebsojuzem“ komplikują
i bez tego ciężką sytuację zbożową.
Codziennie drukują pisma sowieckie alar-
mujące wiadomości o całkowitem fla-
sco akcji zbożowej. Włościanin, wi-
dząc, jak sowieccy „pany derusja“,
zupelnie wstrzymują się od podaży
zboża. I tak w okolicy Dniepropietrow-
skiem na Ukrainie zmagazynowano w
pierwszej dekadzie sierpnia tylko 225
tonn zboża, to znaczy jedną szóstą
ilości zmagazynowanej w tym okresie
czasu w roku ubiegłym. W chlebobaj-
nym okręgu samarskim nad Wołgą
środkową, w tym samym okresie cza-
su, zmagazynowano tylko 30 tonn zbo-
ża różnego, co stanowi 0.1 prc. ilości
projektowanej. W Stawropolu Kauka-
skim magazynowanie zboża jest nie-
możliwione na dłuższy okres czasu,
gdyż elewatory nie są należycie od-
remontowane i oczyszczone, wobec
czego zboże składane do nich ulegnie
zepsuciu. Analogiczne wiadomości o
znikomych wynikach pierwszych ty-
godni magazynowania zboża nadcho-
dzą i z innych okolic republik sowie-
ckich.

Kronika naftowa.

— Poszukiwania za ropą w Bułgarii.
Rozpoczęte poszukiwania w celu wykrycia
złóż ropy w miejscowości Dolni-Madretzy
trwają w dalszym ciągu. Dotychczas prze-
prowadzono specjalne poszukiwania z ra-
mienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu
w okręgu Kazanlyk i przedsięwzięto wier-
cenie 20 szybów, które osiągnęły dotych-
czas około 40 m. głębokości. W wszyst-
kich szybach ustalono występowanie ropy.
W krótkim czasie ma przystąpić rząd do
wiercenia szybów i doprowadzić go do gło-
bokości 400 m. celem dokładnego określe-
nia profilu geologicznego. (T. B.).

Z giełdy.

GIĘŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 31 sierpnia. (Tel. wł.) —
Obrót dewizami większy. Całe zapo-
trzebowanie pokryte. Dolar gotówko-
wy w obrotach prywatnych 8.88 i je-
dna czwarta.

Rubel złoty w obrotach prywatnych
4.70 w żądaniu.

Dla akcji tendencja przeważnie mo-
ciejsza.

GIĘŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 31 sierpnia. (Tel. wł.) —
Unia 30. Herzfeld Victorius 52, Dr.
May 115.

GIĘŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 31 sierpnia. (Tel. wł.) —
Londyn 4.65 i pięć szesnastych, Paryż
3.90 i pół, Bruksela 13.91, Rzym 5.24,
Madryt 16.61 i pół, Berno 19.25 i pół.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 31 sierpnia. (Tel. wł.) —
Londyn 43.30, Berlin 46.85—47.25, Ber-
lin (wyplaty na Warszawę) 46.92 i pół
do 47.12 i pół, Berlin (wyplaty na Po-
znań) 46.92 i pół do 47.12 i pół, Gdańsk
57.73—57.87, Wiedeń (czeki) 79.39—
79.67, Zurych 58.20, Praga 378.30.

Smiertelna bójka na gościńcu kamienioobrodzkim.

Gródsk Jagielloński. (Tel. wł.) W
dniu wczorajszym około godz. 9-tej
wieczorem na gościńcu w Kamienio-
obrodzie, w tutejszym powiecie, wy-
wiązała się zacięta sprzeczka pomię-
dzy muzykantem Iliem Maruszcza-
kiem z jednej a Iwanem Mata i Micha-
łem Maruszczaikiem z drugiej strony.

W bójce Ili Maruszczaik otrzymał
od jednego z dwóch powyżej wymienio-
nych osobników trzy rany postrzalo-
we a przeniesiony do swego domu
zmarł w godzinę później skutkiem od-
miesionych ran. Powodu zabójstwa nie
zdołano na razie ustalić.

Napad rabunkowy na drodze leśnej.

Chodorów. (Tel. wł.) Przed połud-
niem w dniu wczorajszym dwaj napa-
stnicy, zamaskowani i uzbrojeni w re-
woltwery bandyci napadli na przecho-
dzącego przez las zw. „Haiki“ — Mo-
żeszca Naubana, karczmarza z Suchro-
wa, w powiecie bobreckim.

Sprawcy pod groźbą użycia broni
zrabowali mu z kieszeni portfel, za-
wierający 20 zł. i różną zapiskę. Docho-
dzenia policyjne, zmierzające do uje-
cia sprawców tego napadu nie dały na
razie żadnego wyniku.

ZBOŻE.

Lwów, dnia 31 sierpnia.
Prócz skromnych transakcji w życie po-
cenań dotychczasowych, zasłój w obro-
tach giełdowych i pozagiełdowych.
Tendencja utrzymana, usposobienie spo-

Gołone.

Kursa ustalone na podstawie cen gieł-
dowych: żyto małopolskie 35—35.50
Kursa ustalone na podstawie cen rynko-
wych: ołwies małopolski 32.25—33.25.
Inne kursa niezmiennione.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, dnia 31 sierpnia.

Dolar w obrotach prywatnych 887.50—
887.70, Nowy Jork 889.60—889.75, Londyn
43.24—43.26, Praga 26.41, Wiedeń 125.50—
125.58, Berlin 212.35—212.45. Podaż zna-
czna, dewizy na Londyn i Berlin słabsze.
Na rynku zewnętrznym ruch żywy. Zak-
czy bankowych akcje Banku Hipotecznego

poszukiwane w placeniu 119. Z przemy-
słowych popyt za Browarami, za które pla-
cono 185, również poszukiwane akcje Cho-
dorowa w placeniu 189. Sporadyczne tran-
sacje Gazolina po 34.75, Gazami wscho-
dnimi po 24.50 i Zieleniowski po 135.
Na targu niekotowanych do transakcji
nie doszło.
Tendencja silniejsza.

Dywidenda w złotych	Kapitał zobowiązany w zł.	Wartość nominalna w złotych	Kursa szacunkowa z 31. XII. 1927	Akcje notowane	31 sierpnia	30 sierpnia	29 sierpnia
8.00	5.000	100	93.75	Bank Hipoteczny	119	—	116
60	100000	100	155.00	Bank Polski	—	—	—
—	6.000	100	105.00	Bank Przemysłowy	—	—	—
—	3.000	—	0.06	Bank Ziem. kred.	—	—	—
12.00	4.000	100	156.50	Browary	185	—	—
16.00	6.250	100	171.00	Chodorów	180	—	—
—	3.000	100	5.85	Chybie	—	—	—
—	6.600	50	46.00	Cegielski	—	—	—
0.04	—	—	1.90	Lokomotywy	—	—	—
0.02	—	—	0.10	Gafota	—	—	—
4.00	1.800	20	33.50	Gazolina	34.75	—	—
2.00	220	20	24.75	Gazy Wschodnie	24.50	24 1/2	—
15.00	2.000	100	92.50	Górka	—	—	—
4.00	2.625	25	70.00	Niemojowski	—	—	—
2.50	2.500	25	35.50	Oikos	—	—	—
0.02	750	25	4.75	Parowoz	—	—	—
—	500	—	2.60	Pezet	—	—	—
—	—	—	0.22	Pociąg	—	—	—
—	—	30	0.60	Polska nafta	—	—	—
—	—	—	13.50	Rakozawa	—	—	—
2.50	5.000	25	26.50	Siersza gór.	—	—	—
10.00	7.500	100	21.15	Tespy	135	135	22 1/2 — 23
0.30	—	—	66.50	Zieleniowski	—	—	135
—	—	—	—	5% państ. poz. kon.	—	—	—
—	—	—	—	Superfosfat	—	—	—
—	—	—	—	Bank Małopolski	—	—	—
—	—	—	—	Akcje niekotowane	—	—	—
—	—	—	0.03	Książnica-Atlas	—	—	—
—	—	—	0.45	Elektrosan	—	—	—
—	—	—	1.45	Foresta	—	—	—
—	—	—	0.50	Gazy Zachodnie	—	—	—
1.75	500	—	22.25	Gazociąg	—	—	—
—	—	10	0.20	Jaworzno	—	17.60	17.55
0.60	—	—	0.70	Len	—	—	—
0.10	—	10	0.45	Lesienice	—	7.75	—
0.10	2.016	—	290.00	Olkuż	—	—	—
10.00	5.500	—	270.00	Pol. Przem. Naft.	—	—	—
—	5.500	—	2.00	Przeworsk okaz.	—	—	—
—	—	—	58.00	Przeworsk imien.	—	—	—
—	—	—	66.00	Radziwiłł	—	—	—
—	—	—	—	Schön	—	—	—
—	—	—	—	Dolarówka	—	92.25	—
—	—	—	—	4% Poz. inwest.	—	127 1/2 — 128	—

KUPNO I SPRZEDAŻ. 10 groszy za wyraz.

WSZELKIE roboty zegarmistrzowsko-jubilerskie wy-
konuje najstaranniej Dąbrowski — Rozwarszewski,
Lwów, (Hotel George'a) Akademicka 2. 8752

FORTEPIAN, pianino krzyżowe, prawdziwie kupu-
jącemu sprzedam korzystnie. Kopernika 26, Skieniar-
ski 8634

KAMIENICE 2 piętrowa komfort 4 pokoje wolnych
okolic Potockich, sprzeda „Celeritas“ Jagielloń-
ska 17. 8528

MIEŁE nierzadkie solidnie wykonane poleca Miel-
ska Wystawa Lwów, plac Halicki 10, w podwórzu. 8667

ZARAZ do sprzedania z wolnej ręki nie obciążone
hipotecznie dwie parcele o powierzchni 140—150 sa-
żni u zbiegu ulicy Sadownickiej, Szymonowiczów
naroznie dwustronne, w bardzo korzystnym miejscu
obok przystanku tramwajowego. Informacji ustnej
lub pisemnej udzieli Kuczkowski Karol, ulica Gro-
decka Nr. 127 X brama, II piętro. Pośrednictwo wy-
kluczone. 8621

WIERZCHY futrzane najlepszej jakości Bielskie, spor-
towe, miastowe, nowości jesienne, ubraniowe, pała
zimowe, sprzedaje firma Wittels, Rutowskiego 7,
udzielając 10. miesięcznego kredytu przy cenach
sklepowych. 8180

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, su-
miennie, dogodne spłaty, Pracownia futer, Karola
Schürera, Senatorska 10. 8042

WILLA w Bzuchowicach cała wolna, 500 sążni kw.
ogrodu do sprzedania. Pośrednicy wyklućci. Kan-
celaria adwokata Dregiewicza, Szopna 4. 8656

BIŻUTERIA, wyroby ze złota i srebra, najkorzyst-
niejsze źródło zakupu — Jan Seitenreich, Lwów
plac Mariacki 5. 7605

NAJPIĘKNIEJSZA garderoba dla dzieci „SPORT“
Plac Halicki 3. 8649

KOMPLETNE wyprawki dla noworodków „SPORT“
Plac Halicki 3. 8650

FISHARMONIJUM z kopulacją z powodu wyjazdu oka-
zyjnie sprzedam tylko w popołudniowej porze. Ko-
walski, Zborowskich 4, I p. 8708

HARMONIJUM 4 1/2 głosowe, 16 rejestrów doskonałego
głosu, okazynie do nabycia w Wytwórni organów
i harmonijum R. Haase, Lwów, Piaskowa 9. 8623

MEYB motorowy, trzy walcowy, dwa kamienie, no-
lender, kilka ubikacji mieszkalnych, stajale, stodoła,
dziesięć morgów ziemi, dwa sadu, staw, żywy i
martwy inwentarz sprzedam. Wiadomość: Ruska 9
(sklep obuwiarski). 8555

GABINET meblowy, wiedeński, okazynie. Hala Aukcyj-
na, Akademicka 3/I. 8772

SPRZEDAM okazynie. biurko meblowe, biurko dam-
skie, szafę z lustrem, stół do kart. Hala Aukcyj-
na, Akademicka 3/I. 8772

DYWANY perskie okazynie: Hala Aukcyjna, Akade-
micka 3, I. 8771

SALON meblowy okazynie. Hala Aukcyjna, Akade-
micka 3, I. p. 8771

JADALNIA palisandrowa wiedeńska, okazynie. Hala
Aukcyjna Akademicka 3, I. p. 8771

KASETY na srebro, futerały na instrumenta lekarskie
muzyczne, miechy do aparatów fotograficznych wy-
konuje introligator Kuczbowski, Lwów, Ormiańska
27. 8757

FORTEPIANY Bösendorfera, Foerster, Schroedera,
z angielską mechaniką i inne na różne ceny, pian-
no na sprzedaż możliwie najtaniej, mienia kupuje.
Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 8745

TRUSKAWKI rozsada 100 szt. zł. 3.50, kartofle i wa-
rzywa na zimę kupować i zamawiać można Szkoła
gospodarcza, Shopków. Telef. 1-28. 8759

FORTEPIAN Hamburgera krótki krzyżowy do sprze-
dania. Wiadomość: ul. Objazd 2, Zarzycka II. p. od
11—12. 8760

KUPIE kamienicę komfortową z wkładem 6—7000 do-
larów, z wolnym mieszkaniem 4—5 pokojowym.
Wiadomość do administracji Słowa pod „J. T.“
8750

SAMOCHOÓD „Tatra“ w dobrym stanie 900 dolarów.
„Nathis“ dwuosobowy 300 dolarów sprzedam. „Cyclo-
car“ Lwów, Romanowicza 9, telefon 20-01. 8755

MIESZKANIA SKŁEPIY LOKALE. 8 groszy za wyraz.

MIESZKANIA dwupokojowe, kawalerskie, niep-
meblowane poszukuje dla idealnego lokatora,
starszego pana. Zgłoszenia pod „Gospodarz“, 8631

PANIENKI z dobrych domów znajdują pomieszczenie w
pobliżu Z. Strzałkowskiej, 55, Urszulanek, ul. Jabło-
nowskich 1, 20, I. p. 8709

2 PANIENKI przyjmie wdowa b. ziemianka na utrzy-
manie z troskliwą opieką. Romanowicza 22, II. p.,
drzwi 7. 8710

PRZYJMUJE zgłoszenia na lekcje fortepianu od 4-6.
Stanisława Hofmankówna, Zofii 32. 8635

WDOWA po pułkowniku przyjmie na mieszkanie
wraz z całym utrzymaniem do osobnego pokoju
panienkę z gimnazjum lub seminarjum. Wiadomość
Piekarska 7, I. p. drzwi 5. 8630

POKOJ z kuchnią poszukuje — najchętniej w okolicy
Grodzieckiej i Sapiehy — czynsz roczny ewent.
według umowy, pośrednictwo niewykluczone — jaska-
we zgłoszenia do administracji pod „Es. Em.“ 8682

POKOJ umebłowany przy rodzinie dla ucznia ewen-
tualnie słuchacz z całym utrzymaniem zarząd
wynajęcia. Ul. Piekarska 1, 16, II. p. schody, II. p.,
drzwi 1, 26. 8681

PANIENKI z domów obywatelskich znajdują umies-
czenie, z troskliwą opieką, pokój słoneczny. Forte-
pian, obce języki, Szymona 1, II. p. drzwi 4, Boczna
Batorego. 8603

„INFORMATOR“, Biuro Mieszkaniowe,
Kopernika 22, telefon 4-46, poszukuje
mieszkania większe, różne pokoje kawa-
lerskie, zaraz wynajmie. 7314

PRZYJMIEMY studenta na mieszkanie, utrzymanie
solidne, opieką zapewnioną, dzielnica zdrowa, G-
łówna 16, drzwi 6. 8529

POKOJ umebłowany, elektryka, osobny wchód wy-
najme zamożnemu katolikowi, Główna 6, lewy
parter. 8641

POKOJ frontowy, umebłowany, z częściowym utrzy-
maniem Śniadeckich 5, II. p. na lewo. Oglądać od
9—10. 8753

UCZENIE szkół średnich z dobrych domów przy-
jęcie na mieszkanie z utrzymaniem. Opieką sumien-
ną, fortepian, Tarnowskiego 14, drzwi 6, od 11 do 6.
8766

PRZYJME panienkę na mieszkanie z całym utrzy-
maniem z dobrego domu. Ancewskich nr. 12, Góra-
łowa. 8757

POKOJ, utrzymanie dla 2 studentów lub panienek
Tarnowskiego 11, drzwi 4. 8768

STUDENTOW na stancję, tylko z dobrych domów,
przyjmie rodziną urzędniczą, opieką zapewnioną,
wikt doborowy, ul. Zdrowia 6, I. p. na lewo. 8759

POKOJ z utrzymaniem dla Pań solidnych, ucznia
lub uczni niższego gimnazjum, doskonały forte-
pian, staranna opieką. Hofmanna 24, II. p. na prawo.
8770

PRZYJME dwie panienki lub dwóch młodych studen-
tów na mieszkanie listopada 43, drzwi 12. 8763

POKOJ frontowy, słoneczny wynajme solidnemu pa-
nu. — Wiadomość sklep p. Kobielskiego, Zofii 12.
8758

ŚRODMIEŚCIE Rutowskiego 8. Cztery pokoje na biu-
ra II. p. Dwa pokoje z kuchnią II. p. ofic. Duża
ubikacja 50 m. kw. na pracownię II. p. Wiadomość
tanież u kierownika sklepu z cukrami w parterze.
8761

POKOJ z utrzymaniem dla dwóch studentek. Kocha-
nowskiego 22, Ekert. 8799

PRZYJME na mieszkanie z wykwintnym utrzymaniem
studentów lub akademików Batorego 1, 34, III. p.,
drzwi XVI. 8797

JEDNA lub dwie uczennice z dobrego domu przyjmie
na mieszkanie wraz z całym utrzymaniem. Troskli-
wa opieką. Warunki przystępne. Zgłoszenia ul. Ko-
chanowskiego 45, II. p. drzwi 10. 8789

POKOJ umebłowany (lub bez mebli) dla inteligentne-
go pana. Od 1 września do najęcia. Zbarska 2, I.
piętro, drzwi 3. 8655

WOLNE POSADY. 8 groszy za wyraz.

SŁUŻĄCA dobrze polecona z gotowaniem potrzebna
od 1 lub 15 września. Zgłaszać się od 3—6 wieczór
ul. Zadowrzańska 73, pani Dobrucka. 8614

POSZUKUJE nauczycielki na wieś, dla dziewczyn-
ki 12-letniej, do „gimnazjum typu humanistycz-
nego“. Wymagane: kompletne przygotowanie do
klasy trzeciej i nauka gry na fortepianie. Warunki:
150 zł. miesięcznie i utrzymanie. Zgłoszenia 3—4 go-
dzin dziennie. — Zgłoszenia do administracji pod
szwyr „San“. 8676

MASZYNISTKI poszukuje inżynier cywilny. Wyma-
gana matura, znajomość języków (niemieckiego
ile możliwości i francuskiego), biegłość i staranność
w pisaniu maszynistycznie, ewentualnie znajomość
stenografii. Pora i czas zajęć według umowy. Zgło-
szenia pisemne do Adm. pod „Wymagający“. 8658

NAUCZCIELKA poszukiwana na wieś do dwójki
dzieci z I. i II. normalnej. Siła fachowa o skrom-
nych wymaganiach, kochająca dzieci, gospodarstwo
i pracę. Poważnie osoby i spokojnie zgłaszać się u
pani Wesolowskiej, Lwów, M. Reja 7, parter lewy
8792

NAJNOWSZE MODELE!

BUCHALTER ewentualnie buchalterka katolik, młody z praktyką pisać biegle na maszynie po polsku i niemiecku przez poważną firmę poszukiwany. Zgłoszenia pod „K. W.” do administracji. 8610

POSADY POSZUKIWANE, 4 grosze za wyraz.

BIURO Niemczyńskiego, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 13-61 umieszcza nauczycieli, nauczycieli, wychowawczyń, freblanki, Francuski, Niemiecki, Angielski, pielęgniarzy, zarządczyń, klucznice, gospodynie, garderobiane, oficjalistów rolnych, leśniczych, ogrodników, kucharzy, maszynistów, szoferów, bluralistów (stki), personal restauracyjny hotelowy sklepowy. 8629

KONCYPJENT z praktyką sądową, poszukuje posady w katolickiej kancelarii adwokackiej. — Zgłoszenia administracja Słowa „Dr. S.” 8504

LEKARZ-DENTYSTA z wieloletnią samodzielną praktyką przyjmie w Lwowie posadę w większym zakładzie lekarsko-dentystycznym. Zgłoszenia pod: „Wieloletnia praktyka” w administracji 8756

NIEMIECKA młoda, doskonała polonistka, Francuski, freblanki poleca BIURO nauczycielskie Marii Rachter, Lwów, Klonowicza 10, od 11-1-ej. 8666

NAUKA I WYCHOWANIE, 8 groszy za wyraz.

WYCHOWUJEMY dzieci na wsi. Kompleks wychowawczo-nauczycielski na wsi we dworze 3-powszechna i 3-gimnazjalna dla dziewczynek ma jeszcze dwa miejsca wolne. Prospektą szczegółową na żądanie. Zabrać: R. Rawa Ruska, 8564

DO matury i egzaminów z zakresu 6 i 4 klas gimn. przygotowują fachowe siły; także wyucza się francuskiego, niemieckiego, oraz pomoc w nauce szkolnej. Długosza 37 II. p. 8641

ZOGŁOSZENIA na lekcje muzyki przyjmuje od 1-3. Asiatowska Teresy 2a I. p. 8643

STENOGRAFIJ listownie najszybciej wyuczamy. „Stenograf Polski”, miesięcznik wychodzi. Instytut Stenograficzny — Warszawa, Prucha 26. 8512

DZIECKO umysłowo słabo rozwinięte, przyjmuje na wychowanie. Osobny pokój, dobry wikt, metoda nauka dostosowana do indywidualności dziecka. Zgłoszenia pod „Profesori” do Administracji pisma. 8516

MARIA Michałowska, nauczycielka Inst. Muzycznego w Kosz. udziela lekcje fortepianu Obozowa 6, II. p. od 1-5. 8575

CZTEROKLASOWA katolicka prywatna szkoła Łackiego 8. (koło kościoła Marii Magdaleny) przyjmuje wpisy między godziną 10-12 oraz 3-5. Liczba dzieci ograniczona. 8753

UDZIELAM lekcje fortepianu po domach. Miesiącnie 15 zł. Adm. Słowa „Pedagogika”. 8749

Na kursa
STENOGRAFIJ KALIGRAFIJ
PISANIA NA MASZYNACH
Wpisy codziennie 8470
„Ecole Reforme” ul. Piłsudskiego 14, II. p.

WPISY na kursa HANDLOWE
Zofii Konrad-Glinzkiej
jednoroczne i pięciomiesięczne „Ecole Reforme” ul. Piłsudskiego 14, II. p. 8651

RÓŻNE DONIESIENIA.

8 groszy za wyraz.

Towarzystwo Naftowe
„LIMANOWA”
Ska z o. o. w Borysławiu

uniemożliwia niniejszem z powodu zamknięcia, przekaz ropy wystawiony przez siebie a wystawiany do Tow. Akc. „Petroles” w Borysławiu — z daty 12 lipca 1928, opiewający na kg. 102, 5612 ropy z walutą 26, VII. 1928, przekazać się mającej Państwowej Fabryce Olejów Mineralnych w Drohobyczu, a zarazem ostrzega przed jego nabyciem. 8778

Magistrat król. stoł. m. Lwowa
Lw. 131 610/8
W. III. Lwów, 30 sierpnia 1928.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, rozpisuje przetarg publiczny, na wykonanie robót budowlanych, przy budowie domu portjera w Zakładzie dla dzieci, ul. Kadecka we Lwowie. Termin otwarcia ofert naznaczony się na dzień 7 września 1928. Formularze ofertowe za opłatą 3 zł. od egzemplarza i informacje otrzymać można w Wydziale III. Magistratu, w godzinach od 11-13-tej. Wadium w wysokości 5% oferowanej sumy, złożyć należy w Kasie miejskiej i wykazać się kwitem dołączonym do oferty.

Komisarz Rządu p. o. Prezydent Miasta Jan Strzelecki w. r. 8779

Artystyczny Zakład Malarstwa Szyldów i lakiernictwa
FELIKS GALICIŃSKI

Biurowe zamówień: Lwów, ul. Boimów 4. Pracownia: Henninga 15.

Wykonuje roboty: szyldowe na szkle, blasze, drzewie i płótnie. — Poleca tablice lano godła państwowe. — Odnowia lokale, wystawy i t. p. — Przyjmuje reklamy na murach i parkanach. — Osobny dział lakierniczy. — Jedyne we Lwowie piec gazowy dla robót wypalanych na gorąco na sposób zagranicy a to: tablic emalowanych, naczyń, kas, kasetek, łożek i wszelkich urządzeń dla PP. lekarzy. Roboty wykonuje się solidnie i po umiarkowanej cenie. — Wzory i kosztorysy bezpłatnie. — Zamówienia przyjmuje również biuro ogłoszeń „Nowa Reklama”, Lwów, Batorego 26. Telefon 9-24. 8212

WYSYŁAMY NATYCHMIAST

ze Lwowa lub wprost
::: od producenta :::

ŻYTO oryginalne lub odsiewy „Mikulickie wczesne”, „Petkus Lochowa”, „Granum” lub Wierzbieńskie.

PSZENICE oryginalne lub odsiewy „Ostkę Mikulicką”, „Złotkę”, „Zaborzaną”, „Ostkę Grubokłosa”.

WYKĘ OZIMĄ piaskową „Vicia villosa”.

USPULUN

do białowania pszenicy suche lub mokre.

Przy większych zamówieniach
ligi w spłacie należności.

T. TURSKI i SKA

LWÓW, MICKIEWICZA 10. TELEFON 18-44. 8755

Spółdzielnia Spożywcza Kolejowa „BYT” we Lwowie, Stow. zarej. z ogr. poręką.

Na podstawie par. 31 Statutu Spółdzielni Spożywczej Kolejowej „BYT” we Lwowie Rada Nadzorcza i Dyrekcja zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Członków

odbędzie się we wtorek 18-go września 1928 r. o godzinie 18-tej (6-ta po południu) w gmachu Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie przy ulicy Zygmuntowskiej 1. 1. (lokal składowy).

Porządek dzienny obrad: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Dyrekcji z działalności Spółdzielni, oraz przedłożenie zaniknięcia rachunków za rok 1925/27 3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej; 4. Sprawozdanie z lustracji; 5. Dyskusja nad punktami 2, 3, 4. porządku dziennego, oraz udzielenie Dyrekcji i Radzie Nadzorczej absolutorium; 6. Zatwierdzenie Dyrekcji; 7. Wybór Rady Nadzorczej 8. Wnioski i interpelacje.

W razie niezebrania się Statutem przewidzianej ilości członków odbędzie się Walne Zgromadzenie o godz. 19-tej (7-ma po południu) w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym.

Na Zgromadzenie będą dopuszczeni tylko Członkowie Spółdzielni. 8781
We Lwowie, dnia 31 sierpnia 1928.
Rada Nadzorcza. Dyrekcja.

MEBLE pierwszorzędnych wyrobów krajowych i zagranicznych od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach przystępnych poleca firma

BRÜCK i GRÖNER, Lwów
Jagiellońska 24, Telefon 21-75. 9628



Jedyny prawdziwie
SKUTECZNY ŚRODEK
Lab. Chem. 7147
J. Stoczyński i Ska
Warszawa,
ELEKTORALNA 21.
Tel. 65-11.
Zadać wszędzie.

Płaszcz, Kostiumy, Suknie i Futra
oraz osobny dział Trykotaży po
cenach najtańszych poleca
E. TAUBE Lwów 8304
dawniej Heller i Ska Rutowskiego 11.

Oficerska Spółdzielnia Mieszkaniowa O. K. VI. we Lwowie.

Zarząd Spółdzielni zawiadamia P. T. członków, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

za rok 1927 odbędzie się dnia 15-go września 1928 r., o godz. 18-tej w lokalu Wojskowego Sądu Okręgowego we Lwowie, ul. Zamarstynowska 1. 9, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Doroczne sprawozdanie Zarządu z czynności za r. 1927.
- 4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wnioski.
- 5) Zatwierdzenie bilansu.
- 6) Sprawa przewłaszczenia gruntów.
- 7) Wybory członków Zarządu i Rady Nadzorczej.
- 8) Wnioski i interpelacje.

Uwaga: 1) Wnioski członków muszą być zgłoszone na piśmie na 3 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

2) Bilans za rok 1927 wyłożony jest u Skarbnika w 6. Okr. Szef. Budownictwa we Lwowie od dnia 1. IX. 1928 r.

W razie nie przybycia na zebranie dwóch trzecich członków odbędzie się w myśl statutu w tymże lokalu i tego samego dnia drugie Walne Zgromadzenie o godz. 18:30, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość członków.

Sekretarz: *Mjr. Langner.*

Prezes: *Dr. Miłkowski, ptk.*

POTRZEBUJEMY OD ZARAZ

następujące siły fachowe, mogące się wykazać pobytem w Stanach Zjednoczonych oraz kilkuletnią praktyką w dziedzinie samochodowej:

1. Ludzi z praktyką samochodową w Stanach Zjednoczonych.
2. Inspektorów.
3. Ludzi do składania podwozi.
4. Ludzi do budowy karoserji.
5. Lakierników (sposobem rozpylania i duco).
6. Doświadczonych lakierników do szparowania
7. Tapicerów.

Oferty ze ścisłymi informacjami, z podaniem lat praktyki, firmy i czasu pobytu w Stanach Zjednoczonych prosimy przesyłać:

GENERAL MOTORS W POLSCE

Wolska 101—105, Warszawa.



KTO STAŁE

używa mydła marki „Rajskie Śmiechowski” może być pewien, że używając li chych mydeł uczyniła się szara — przywrócić naturalny i śnieżno-biały kolor.

FUTRA damskie i męskie

poleca magazyn i pracownia futer

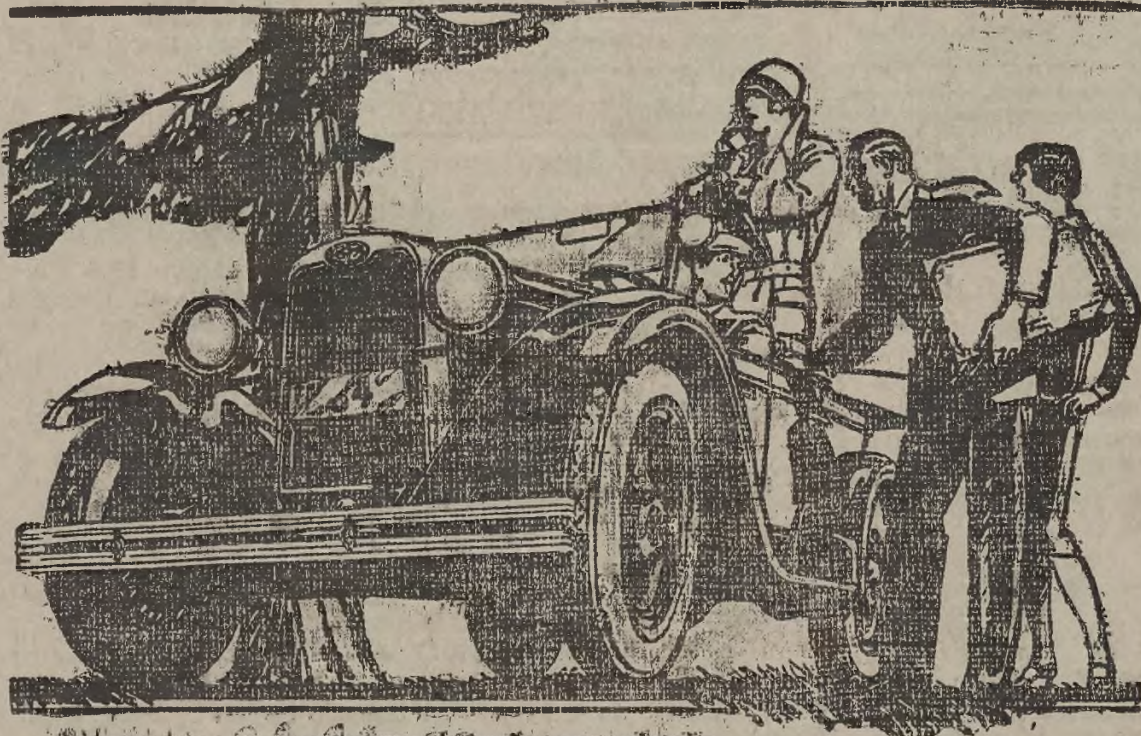
A. WROBEL, ul. Halicka 20 I. p. 8774

Najpoczytniejsze pismo jest „Słowo Polskie”.

Wszelkie nuty w najtańszych i najlepszych wydawnictwach nowe i używane poleca „Harmonja”

MAGAZYN NUT E. SCHMAL
Lwów, Romanowicza 11.

Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą. 8775



Głębokie, wygodne i wykwintne siedzenie, oraz znakomite resory zapewniają przyjemną jazdę nawet po złych drogach

Wytworna elegancja i wygoda

Samochód Chevrolet jest wyrobem światowej wytwórni General Motors, posiadającej olbrzymie doświadczenie i rozporządzającej najbardziej współczesnymi środkami technicznymi.

Wóz ten pod względem wyglądu, szybkości, wytrzymałości, przestronności, wygody, i łatwości kierowania dorównuje znacznie droższemu samochodowi.

Próbna przejażdżka samochodem Chevrolet, dostępna dla każdego, niezawodnie wykaze, iż maszyna ta,

zażywająca przy swych rozmiarach stosunkowo bardzo niewiele paliwa, oraz przy bardzo przystępnej cenie posiada wszelkie zalety najbardziej luksusowego samochodu.

Każdy nabywca samochodu Chevrolet otrzymuje od General Motors roczną gwarancję. Wyrób General Motors.

Upoważnione Zastępstwo
ALTSCHULER i Ska,
Lwów, Zarząd i Salon Wystawowy:
Plac Marjański 6, tel. 18-19.

CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

NA PRZYJAZD 16żka składane, materace, kołdry, koce, pledy, prześcieradła, poduszki, sienniki — poteca najtaniej
Kazimierz Skibinski Lwów, Kopernika 4. Tel. 5110

PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSKICH Rozalii Bourdon Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy na żądanie fastryguje oraz nauka kroju i szycia. 7599

NIEDZIELE rano jadę samochodem do Warszawy, weźmie towarzysza lub towarzyszkę. — Zgłoszenia: Administracja „Stanisławowi”. 8744

Inserujecie w „Słowie Polskim”



Ludwik Veltzé
upow. Budowniczy i Architekt Lwów,
ulica Listopada 1. 54.
Odnawia i przerabia celowo budynki i
fasady, kanalizuje. Udziela technicznych
porad przy kupnie obiektów tu i na
prowincji.

Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. AD. 12636 ex 1928.

We Lwowie, dnia 22 sierpnia 1928.

Ogłoszenie.

Feliks nieślubny syn Elżbiety Wójcik, urodzony w Striju dnia 20 listopada 1899, posterunkowy Policji Państwowej w Drohobyczu wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Wójcik” na nazwisko „Stankiewicz”.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia. 8795

WIELKA WYSTAWA MASZYN DO PISANIA



nowych i używanych,
wszelkich systemów,
oraz podręcznych we
firmie:

8732

„MASZYNOPOL”
LWÓW, Sykstuska 9.

Podczas Targów Wschodnich specjalnie

OKAZYJNA SPRZEDAŻ

„KARPALIT”

Spółka akcyjna dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego Lwów, Zielona 20, wypłaca od dnia 1. września br. za złożeniem kuponu Nr. 15 dywidendę za rok 1927 po gr. 20. Wypłatę uskutecznia Polski Bank Przemysłowy, we Lwowie. 8747

Jak uratuje włosy!



Przed kilkunastu laty udało się Dr. Weidnerowi wynaleźć neutralny silny rozczyń z włosów ludzkich, znany pod nazwą „Silvikrin”. (D. R. P. oraz opatentowany prawie we wszystkich krajach kulturalnych). Skutkiem kuracji włosów „Silvikrinem” osłabiony korzonek włosów zostaje zasilony tak dalece, iż nawet przy obławach tysiącia daje się zauważyć żwawy porost nowych włosów.

Wielu lekarzy podjęło walkę przeciwko przykrym skutkom wypadania włosów za pomocą „Silvikrina” przez co osiągnięto nader zadowalający skutek. Nader interesujące jest to, iż w wielu wypadkach lekarze sami na sobie środek ten wypróbowali i to naturalnie używano go starannie i wytrwale. W tych wypadkach osiągnięte skutki mogą być pociechą dla wszystkich cierpiących na wypadanie włosów: Prawdziwa droga została nareszcie wynaleziona do odzyskania napowrót pięknych bujnych włosów, by w ten sposób zachować młodości jej ozdoby aż do późnych lat. Prof. uniwersytetu Dr. med. Pollard i wielu jego kolegów złożyło rezultaty swych interesujących doświadczeń w rozprawach naukowych.



Gdzie nic nie skutkuje, skutkuje Silvikrin!

Takie jest też zdanie tysięcy używających „Silvikrin”

Używanie „Silvikrinu” obejmuje trzy preparaty:

Jako pierwszy co dopiero wyszczególniony środek na porost włosów, czyli „Silvikrin - kuracja włosów”

jako drugi środek do pielęgnacji włosów „Silvikrin - Fluid”, wreszcie

jako trzeci środek służący do higienicznego mycia głowy „Silvikrin - Shampoo”.

Mając bowiem zdrowy i tegi włos, utrzymać go można w takim stanie tylko przy odpowiedniej pielęgnacji, a do tego służy „Silvikrin - Fluid”, skoro go się używa codziennie, jak się też codziennie czyści zęby.

Mycie głowy odbywać się winno zawsze ostrożnie a przytem jednak gruntownie. „Silvikrin - Shampoo” dostosowany więc jest do osobliwych zadań, które skóra głowy ma wypełniać.

Ponieważ nie namawiać, lecz jedynie przekonać chcemy, przesyłamy bezpłatnie i wolne od opłaty pocztowej wypracowania naukowe pierwszych powag lekarskich. Sposób użycia i plan leczenia Silvikrinem zredagowany przez prof. Dr. med. Liplawskiego w Berlinie, oraz nader pouczającą broszurę p. t.: „Włosy ich wypadanie i odrastanie”, gdzie na 30 stronicach omawiane są w łatwo zrozumiałej formie problemy porostu włosów, do tego bezpłatną próbkę Silvikrin - Shampoo. Po przesłaniu nam obok załączonego kuponu przesyłki bezpłatnej wysyłamy odwrotnie życzone dzieła i próbkę. 8328

Kupon przesyłki bezpłatnej

W kopercie zaopatrzonej w znaczek poczt. przesać do:

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 414, Gr. Schwallbengasse 2.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Książeczkę o 30 stronach p. t.: „Włosy ich wypadanie i odrastanie”.
2. Wypracowania naukowe pierwszych powag lekarskich.
3. Bezpłatną próbkę „Silvikrin - Shampoo”.
4. Plan leczenia Silvikrinem.

Nazwisko.

Ulica:

Miejsce zam.

Poczta: